DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 161. Niedziela 10 (22) Lipca 1866 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących, po Świętach uroczystych i Niedzielach. — Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach. — Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.— Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 3.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2.— Miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie: Rocznie rs. 9 kop. 20. — Półrocznie rs. 4 kop. 60. — Kwartalnie rs. 2 kop. 30. — Za przesyłkę w kopertach kwartalnie dopłaca się rs. 1.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 9 (21) Lipca.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne w ilości rsr. 5,260 kop. 14, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 8 (20) Lipca r. b. Marcelemu *Daszewskiemu*, właścicielowi dóbr Grabie, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Warszawskim, Gminie Osieczek, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,743 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 8 (20) Lipca r. b. Janowi *Nieprzeckiemu*, właścicielowi dóbr Osiek, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Sielec, wysłane zostało do Kasy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 32,429 kop. 92, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 8 (20) Lipca r. b. Sergjuszowi *Read*, właścicielowi dóbr donacyjnych Gumino lit. *B*, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminach Krysk, Sarnowo i Nacpolsk, wysłane zostało do Kasy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 4,109 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 8 (20) Lipca r. b. Adolfowi *Karnkowskiemu*, właścicielowi dóbr Leszno-wielkie, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Łęczyckim, Gminie Strzegocin, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy;— w ilości rsr. 1,306 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 8 (20) Lipca r. b. Alfonsowi *Kuczborskiemu*, właścicielowi dóbr Węglewice, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Łęczyckim, Gminie Witunia, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,662, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 8 (20) Lipca r. b. Eugenjuszowi *Piwnickiemu*, właścicielowi dóbr Srebrna, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Sikórz, wysłane zostało do Kasy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr 4,116 kop. 84, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 8 (20) Lipca r. b. Janowi *Rudnickiemu*, właścicielowi dóbr Krzyżanowo, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Gostyńskim, Gminie Krzyżanówek, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 1,372 kop. 50, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 8 (20) Lipca r. b. Sewerynowi *Szamota*, właścicielowi dóbr Smoły, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Błędówka, wysłane zostało do Kasy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 5,022 kop. 50, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 8 (20) Lipca r. b. Mikołajowi de *Fuhrmann*, właścicielowi dóbr Brwilno-górne, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Brwilno-górne, wysłane zostało do Kasy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy;— w ilości rsr. 511 kop. 80, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 8 (20) Lipca r. b. Franciszkowi *Rakowskiemu*, właścicielowi dóbr Kempiste Kosuty, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Ostrołęckim, Gminie Zaręby-kościelne, wysłane zostało do Kasy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy.

Przełożona Instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego Wychowania Panien w Warszawie.— Niniejszem podaje do wiadomości, że zapis uczennic na nadchodzący nowy rok szkolny 186$^{6}/_{7}$ rozpocznie się od dnia 3 (15) Sierpnia r. b. i odbywać się będzie codziennie, wyjąwszy świąt, w Kancelarji rzeczonego Instytutu od godziny 10 z rana do godziny 1 po południu do dnia 8 (20) Sierpnia t. r. W czasie wyżej wyszczególnionym, zapisać się mają uczennice już poprzednio w Instytucie pozostające, okazać cenzurki zeszłoroczne i wnieść przynależną opłatę szkolną. Ponieważ w roku zeszłym klasy, zwłaszcza niższe, zbyt były przepełnione, przeto w roku bieżącym taka tylko liczba uczennic będzie zapisaną, jaka ich liczba będzie mogła w klasach być wygodnie pomieszczoną. Ostrzega się przeto dawniejsze wychowanki Instytutu, ażeby do niego przybyły w czasie wyżej oznaczonym. W tymże samym czasie zapisać się mają kandydatki na nowo do Instytutu wchodzące, przy złożeniu dowodów przepisami wymaganych, jako to: 1) Metryki urodzenia i świadectwa lekarza o zaszczepionej ospie ochronnej. Nadto na zasadzie rozporządzenia Jaśnie Wielmożnego Hrabiego Namiestnika Królestwa z d. 12 (24) Maja 1865 r. N. 1897, kandydatki urodzone w zachodnich Gubernjach Cesarstwa, a mianowicie w gubernjach Wileńskiej, Grodzieńskiej, Kowieńskiej, Witebskiej, Kijowskiej, Podolskiej i Wołyńskiej, a pragnące wejść na wychowanie do Instytutu, powinny złożyć pozwolenie Gubernatora tej Gubernji, w której się urodziły, że do pobierania nauki w tutejszym kraju nie zachodzi żadna przeszkoda. Od składania tych świadectw, zwolnione będą te kandydatki, których ojcowie pozostają w służbie wojennej lub cywilnej w tutejszym kraju lub też jeżeli w nim posiadają nieruchomy majątek. Opłata w Instytucie wynosi rs. 150 rocznie i rs. 15 jednorazowego wniosku od nowowchodzących kandydatek, i wnosi się do Kasy Instytutu w 2-ch półrocznych ratach, jednej z początkiem roku szkolnego przy zapisie, drugiej od 1-go do 15 Marca. Za opłatę tę, Instytut oprócz nauki i całkowitego utrzymania udziela wychowankom naukę muzyki, tańca i śpiewu, oraz pościel, i ubranie, zaś bielizna zwyczajna i pościelna do rodziców należy. Uczennice, których rodzice mieszkają na prowincji, winni przy zapisie przedstawić osobę w Warszawie stale zamieszkałą i dającą odpowiednią rękojmię dla przyjęcia nad tąż uczennicą opieki i poręczenia.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 9 (21) Lipca.

Kiedy niedawno mówiliśmy, że nić układów nie została przerwana, nie myliliśmy się. Jak donosi w tej chwili otrzymany telegram, zostało zawarte zawieszenie broni, przy pośrednictwie zapewne p. Benedetti, wnosząc z tego, że tę wiadomość telegraficzną otrzymujemy przez Paryż, zaczerpniętą z tamtejszego *Monitora*. Warunki zawieszenia broni są nam nieznane; widzimy tylko z pruskiego urzędowego dziennika *Staats Anz.*, jakie warunki poprzednio stawiały Prusy co do trzechdniowego zawieszenia broni, jakie kontr-propozycje zrobiła Austrja, które Prusy odrzuciły; teraz zaś, jak powiada telegram, Austrja przyjęła propozycje Prus. Zapewne zachodzi pewne podobieństwo pomiędzy dawniej stawianemi warunkami a teraz przyjętemi.

Główny warunek, jak zwykle w podobnych wypadkach, zapewne musi zależeć na tem, żeby obie strony wojujące, pozostawały tam, gdzie ich zastało zawieszenie broni, rozdzielając się pomiędzy sobą demarkacyjną linją. Czy wojska mogą wewnątrz swych linij demarkacyjnych swobodnie się poruszać podczas obecnego pięciodniowego zawieszenia broni —niewiadomo; okazuje się tylko z doniesienia *Staats Anz.* o układach co do trzechdniowego zawieszenia broni, że Prusy dla tego odrzuciły takowe, iż nie przystawały na swobodne poruszanie się wojsk austrjackich, a mianowicie na to, aby południowa armja mogła posuwać się dalej ku północy.

Jeżeli wiadomość podana nam przez telegraf jest prawdziwą, to zawieszenie broni zastanie pruskie wojska dość daleko wysunięte naprzód w granicach arcyksięztwa austrjackiego, jak to wiadomo czytelnikom i w Węgrzech, gdzie jak o tem donosi dzisiejszy nasz telegram, przeszła część korpusu księcia Fryderyka-Karola.

O działaniach armji pruskiej nad Menem, nie ma nic nowego; toż samo można powiedzieć i o widowni wojny we Włoszech. Widzimy tylko, że działania włochów nie odznaczają się powodzeniem. Tak, flota ich pancerna, składająca się z 12 statków i mająca z sobą 2,000 wojska lądowego, próbowała atakować w. Lissa, leżącą u brzegów Dalmacji, ale zmuszona została cofnąć się ze stratą i odpłynąć na pełne morze.

W przedmiocie układów o rozejm i pokój podajemy wiadomości z dzienników, które z powodu szybkości działań dyplomatycznych za pomocą telegraficznych komunikacij bywają prześcigane przez wypadki, ale w każdym razie mają co najmniej historyczne znaczenie i są konieczne dla objaśnienia rezultatów. Wysłanie księcia Napoleona do głównej kwatery Wiktora-Emanuela, sprawiło pewne wrażenie. Dzienniki legitymistyczne francuzkie chciały wnosić z tego, że w polityce francuzkiej zaszedł zwrot na korzyść Austrji, i że kuzyn cesarza francuzów miał polecenie skłonić swego teścia do zerwania traktatu z Prusami i zawarcia rozejmu z Austrją. Takie ocenienie wszelako nie ma najmniejszego prawdopodobieństwa, w obec jawnego traktatu pomiędzy Prusami i Włochami, którego artykuł 3-ci, podaliśmy według *Nordd. A. Z.* Zresztą organ gabinetu berlińskiego, *Prov. Corr.*, mówiąc o biegu układów, wykazuje, że kiedy Austrja zaproponowała cesarzowi Napoleonowi ustąpienie Wenecji w zamian za wyjednanie rozejmu z Włochami, monarcha Francji oświadczył gotowość pośredniczenia w celu zawarcia rozejmu i pokoju z Włochami, ale pod warunkiem, że jednocześnie i z Prusami będą prowadzone układy o pokój. Austrja według tego organu zgodziła się na to, w nadziei, że układy te spowodują rozdwojenie pomiędzy Francją a Włochami i Prusami, i że Francja obejmie w swe posiadanie Wenecję, a przez to uniemożebni posuwanie się dalsze wojsk włoskich, i zabezpieczywszy w ten sposób Austrję od południa, pozwoli jej użyć całe siły przeciw Prusom. Rachuby Austrji zostały omylone,

gdyż chociaż część swych wojsk wycofała z południa, musiała jednak pozostawić tam znaczną ich liczbę jako załogę w twierdzach.

Nordd. A. Z. utrzymuje, iż misja ks. Napoleona ma na celu skłonienie Wiktora Emanuela do poprzestania na ustąpieniu Wenecji dla zawarcia rozejmu, pozostawiając inne swe roszczenia do układów pokojowych. Według pogłosek krążących w Paryżu, cesarz Napoleon przedewszystkiem starając się o położenie tamy rozlewowi krwi, w takim samym duchu działała na Prusy, nakłaniając je, aby w razie przystania Austrji na główny warunek programu pruskiego, mianowicie wyłączenie jej ze Związku niemieckiego, zgodziły się bezzwłocznie na rozejm, pozostawiając inne wymagania do konferencji pokojowej. Jakikolwiek zresztą jest cel misji księcia Napoleona, w każdym razie ma ona charakter urzędowy, jak donosi telegram z Florencji do dziennika paryzkiego *Temps*, według którego, w czasie pobytu w głównej kwaterze włoskiej księcia Napoleona, przybędą tam wszyscy ministrowie.

Że Austrja wszelako odrzuciła propozycje francuzkie, to poświadcza nawet *La France*, znana stronniczka Austrji, która powiada, że po starannej rozwadze, w Wiedniu uznano propozycje pruskie przedstawione przez Francję za niedające się przyjąć i postanowiono energicznie prowadzić wojnę. Według korespondencji do tegoż dziennika z Wiednia, w stolicy tej istnieje stronnictwo pokojowe, które zgadza się nawet na wyłączenie Austrji ze Związku niemieckiego, ale uważa, że na to ustępstwo jeszcze ma czas, i dla tego postanowiono sprobować jeszcze szczęścia nad Dunajem; w razie przegranej, Austrja zgodziłaby się na stawiane jej warunki, w razie zaś wygranej nie ograniczyłaby się na tem zadosyćuczynieniu honoru wojskowego i dalej prowadziłaby wojnę, korzystając z tego, że pozycja strategiczna prusaków byłaby bardzo niebezpieczna. Zresztą arcyksiążę Albert, obecnie mający przewagę w radzie cesarskiej, jest za energiczną obroną. Alezobaczemy do jakiego rezultatu doprowadzi obecnie zawarte zawieszenie broni.

Co do sprawy księstw naddunajskich, *Jour. de St. Pét.* podaje telegram z Bukaresetu z 16-go, otrzymany przez ajencję telegraficzną ruską, zupełnie sprzeczny z telegramami z tejże daty, z innych źródeł pochodzącemi. Według tego telegramu, Porta stawia takie warunki uznania księcia hohenzolernskiego za hospodara, że książę ten nie może ich przyjąć, mianowicie odmawia uznania dziedziczności hospodaratu. Jak przypominają sobie zapewne czytelnicy, telegramy, które poprzednio podaliśmy, donosiły, że na naradzie reprezentantów mocarstw opiekuńczych i ministra Porty, postanowiono uznać księcia Karola za hospodara z prawem dziedzictwa w prostej linji.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczoną poniżej korespondencję ze Lwowa.

Telegramy.

Frankfurt, *19-go lipca.* **Senat i ciało prawodawcze zostały zawieszone; wojsko linjowe rozbrojone i rozpuszczone. Część wojska udała się przez Menku południowi. Darmsztad został zajęty. Prusacy zajęli Wiesbaden.**

Paryż, *20-go lipca.* **Dzisiejszy** *Monitor* **pisze: Prusy oświadczyły, iż przystają na zaproponowane przez cesarza francuzów podstawy przedugodnych punktów pokoju i rozejm, i przystają na pięciodniowe zawieszenie broni, z zastrzeżeniem wzajemności ze strony Austrji. Jeżeli Austrja przyjmie te warunki, a Włochy na nie się zgodzą, zawieszenie broni może być bezzwłocznie podpisane.**

Berlin, *20-go lipca.* **Drogą urzędową donoszą, że część armji księcia Fryderyka-Karola, przez rzekę March przeprawiła się pod Holics do Węgier.**

Trjest, *20-go lipca.* **Flota włoska, po bezskutecznym ataku na w. Lissa (przyczem jedna pancerna fregata została zdemontowana), po gorącej walce odparta, odpłynęła na otwarte morze. Flota liczy 12 statków pancernych i wiezie 2,000 ludzi wojska lądowego.**

Paryż, *21-go lipca.* *Monitor* **pisze: Rząd austrjacki zawiadomił, że przyjmuje propozycje Prus, co do zawieszenia broni na pięć dni, w ciągu których gabinet wiedeński oznajmi o przyjęciu lub odrzuceniu przedugodnych punktów pokoju.**

Z widowni wojny.

* *Berlin, 19 lipca.* Sprawozdania wiedeńskie, pisane przed zajęciem Lundenburga przez wojska pruskie, obejmują między innemi ten szczegół, że miasto pomienione jest silnie oszańcowane i że zajęcie go będzie kosztować prusaków wiele ofiar. Wiadomo zaś, jaki obrót wzięły rzeczy. Opuszczenie Lundenburga przez austrjaków można przypisać dwóm powodom, które musiały wpłynąć w jednakiej mierze na to postanowienie: najpierw, upadkowi na duchu armji austrjackiej, którą trudno teraz zniewolić do stawiania silnego oporu, i powtóre tej okoliczności, że na skutek szybkiego posuwania się naprzód drugiej armji pruskiej, odciętą została droga żelazna na południe od Ołomuńca, pod Przerowem (Prerau), tak iż komunikacja z Ołomuńcem jest przerwana i Lundenburg utracił swą ważność pod względem strategicznym. Dawna załoga Lundenburga, którą stanowiła dywizja jazdy Edelsheima, da może znaki życia na polach położonych nad rzeką March i rozpocznie w ten sposób walkę na linji Dunaju.—Punktem środkowym pozycij austrjackich wzdłuż Dunaju są szańce pod Florisdorfem, o znaczeniu których nikt w Wiedniu nie miał przed czterema tygodniami wyobrażenia. Obok tego austrjacy wzmocnią zapewne swe lewe skrzydło około Krems, gdyż od tej strony najbardziej obawiać się należy obejścia pozycij austrjackich, podczas gdy prawe skrzydło ma naturalną obronę, którą stanowi rzeka March. Nie małą korzyść zapewniają austrjakom drogi żelazne na prawym brzegu Dunaju, idące prawie równolegle do tej rzeki, mianowicie droga żelazna zachodnia i droga raabska; jakkolwiek Krems jest najbliższym banhofem na drodze żelaznej zachodniej, pomimo to ważną odegrać mogą rolę stacja St. Pölten, oddalona o 4 mile, oraz pierwsza stacja drogi żelaznej raabskiej, oddalona o 3 mile od Dunaju; w razie przeto potrzeby, posiłki mogą być przewiezione na punkt zagrożony w ciągu jednego dnia. ((*Nordd. A. Z.*)

* *Ze Szlązka górnego* donoszą o nieustannem niepokojeniu granicy przez patrole austrjackie. Dnia 16-go b. m. patrol rekonesansowy przybył do Goczałkowic, lecz wymieniwszy kilka wystrzałów, cofnął się. Podług *Schl. Z.*, wysłano do Pszczyny (Pless) posiłki, dla zapobieżenia nadal podobnym wkraczaniom. (*Tamże*).

* *Z Czech* północnych donoszą, że wojska pruskie, dowodzone przez jenerała Mülbe, posunęły się na Cheb (Eger). (*Tamże*).

* *Berlin, 19 lipca. Staats Anz.* został upoważniony do ogłoszenia dokumentów dotyczących trzydniowego zawieszenia broni, co do zawarcia którego pomiędzy Prusami i Austrją pośredniczyła Francja, i który, jak wiadomo, nie przyszedł do skutku. Prusy postawiły następującą propozycję: Ponieważ król nie może zawrzeć bez zgody Włoch zawieszenia broni proponowanego przez Francję, a pomimo to chce dać cesarzowi Napoleonowi dowód przyjacielskiego usposobienia, przeto król gotów jest, z zastrzeżeniem wzajemności, rozkazać swym wojskom, ażeby powstrzymały się w ciągu trzech dni, pod następującemi warunkami, od wszelkich działań nieprzyjacielskich przeciw armji austrjackiej i saskiej: najpierw, terytorjum położone wśród terazniejszych pozycij armji pruskiej nad rzeką Thaya, ma być natychmiast przez wojska austrjackie opuszczone; powtóre, wszystkie wojska pruskie, tak samo jak armje austrjackie północna i południowa, wraz z artylerją i taborami, powinny pozostać na miejscu tam, gdzie się będą znajdować w dniu podpisania umowy; potrzecie, prusacy stać będą, do upływu terminu, w trzymilowej odległości od Ołomuńca; poczwarte, droga żelazna drezdeńsko-pragska ma stać otworem dla dowozu żywności dla armji pruskiej. Odpowiedź austrjacka tak brzmi: Austrja jest gotową przystać na trzydniowe tymczasowe wstrzymanie kroków nieprzyjacielskich, ażeby król pruski dozwolił utwierdzić się zamiarom króla Wiktora Emanuela co do propozycji francuzkiej w przedmiocie zawieszenia broni; Austrja atoli znajduje, że warunki pruskie co do zawieszenia kroków nieprzyjacielskich są niemożebne do przyjęcia, a to z powodu punktu 3-go, oraz dla tego, że Austrja musiałaby zgodzić się na takie co do armji południowej warunki, któreby skazały tę armję na zupełną nieruchomość i naraziłaby ją na stanowcze niekorzyści. Austrja przeto proponuje przeprowadzenie pomiędzy wojskami austrjacko-saskiemi a pruskiemi linji demarkacyjnej, którąby nie mogła być przez żadną ze stron przekraczana w ciągu terminu trzydniowego, i po za którą obu armjom służyłaby zupełna swoboda poruszeń. Austrja proponuje za linję demarkacyjną rzekę Thaya, od jej źródeł do punktu położonego o dwie mile na wschód od Lundenburga, a odtąd dalej ku północy, do punktu odległego o dwie mile od najbardziej wysuniętych szańców Ołomuńca. Austrja przystaje na warunek, ażeby pociągi z prowiantem przechodziły bez przeszkody po drodze żelaznej drezdeńsko-pragskiej. Jeżeli Prusy zgodzą się na te warunki, w takim razie cesarz austrjacki proponuje posłanie do Lundenburga obustronnych komisarzy. Austrja życzy sobie, ażeby zawieszenie kroków nieprzyjacielskich rozciągało się także do Bawarji i do wojsk zostających pod dowództwem księcia Aleksandra heskiego. — Odmowa ze strony Prus umotywowaną została w ten sposób, że południowa armja austrjacka miałaby możność posuwania się w dalszym ciągu, oraz że odrzuca się propozycja zajęcia przez wojska pruskie linji na rzece Thaya do Lundenburga. Prusy przeto nie mają żadnego powodu do posłania do tego ostatniego miasta pełnomocnika dla porozumienia się co do umowy. (*Wolffs T. B.*)

* *Prödlitz, 16 lipca.* Z armji księcia następcy tronu pruskiego donoszą: Rezultata bitwy pod Towacowem (Tobitschau), stoczonej 15 lipca, są następujące: zdobyto 18 dział i wzięto do niewoli 400 austrjaków. Wojska austrjackie poniosły wielkie straty, prusacy zaś stracili około 100 ludzi. (*Tamże.*)

* *Kwatera główna w Brünn, 17 lipca.* Pierwsza armja posuwa się ku Wiedniowi. Jeszcze przed bitwą pod Towacowem (Tobitschau), stoczoną 15-go b. m., wyprawiono z Ołomuńca do Wiednia 40 pociągów z wojskami austrjackiemi. Brygada, która straciła 18 dział, miała zasłaniać ten przewóz wojsk austrjackich i nie była jeszcze poprzednio w ogniu. (*Tamże.*)

* *Brünn, 17 lipca.* Wielki książę meklenburg-szweryński wyjechał ztąd dziś zrana przez Pragę do Lipska, dla objęcia dowództwa nad drugim korpusem rezerwowym pruskim. W południe przechodziły tędy jedenasta dywizja i kilka pułków gwardji, udając się na pole bitwy do pierwszej armji. Dwunasta dywizja pozostała dla obserwowania Königgrätzu. (*Tamże.*)

* *Wiedeń, 16 lipca.* Nie sprawdziła się wiadomość o oświadczeniu się prowincij austrjackich z gotowością wystawienia pospolitego ruszenia, i w samej tylko Karyntji pułkownik Böck otrzymał polecenie uorganizowania obrony kraju. Wielokrotne doświadczenie nie budzi w nikim zaufania do skuteczności pospolitego ruszenia, tem zaś mniej może polegać na niem rząd; zapowiedzenie przeto tego środka obliczone było raczej na efekt, lecz nie w nadziei osiągnięcia powodzenia. — Jenerał Clam-Gallas, jakkolwiek nie wrócił do dowództwa nad swym korpusem, został atoli uniewinniony; jest to fakt, który wywarł tu złe wrażenie, zwłaszcza że i baron Henigstein ma być również uniewinniony. (*Nordd. A. Z.*)

* *Berlin, 19 lipca.* Po zajęciu Lundenburga przez wojska pruskie, potwierdziły się dotychczasowe wiadomości, że część armji północnej austrjackiej, która po bitwie pod Königgrätz cofnęła się była do Ołomuńca, poczęła posuwać się na południe. (*N. Preus. Z.*)

* *Wiedeń, 16 lipca.* W uniwersytecie wiedeńskim zawieszone zostały kursa. Zamknięto wszystkie szkoły i większa część studentów zaciągnęła się do

legjonu uniwersyteckiego, który istnieć będzie przez cały czas trwania wojny. — Przybyła tu mała armja saska; można zaś nazwać ją mało, cóż bowiem znaczy 30,000 ludzi wśród mas wojsk, liczących po ćwierci miljona ludzi; zajmie ona tu swoje stanowisko bojowe, tworzyć bowiem będzie straż przednią nowej armji, nad którą arcyksiążę Albert obejmie jutro naczelne dowództwo. Wojska te biwakowały w Praterze, do którego przybyło prawie całe miasto dla uczczenia żołnierzy saskich. Król Jan odwiedził także swe wojska, przeszedł pieszo przez cały obóz, zapytując serdecznie prostych szeregowców o szczegóły kampanji, o tem, czy są zadowoleni z przyjęcia w Wiedniu i czy czego nie potrzebują. Cesarz zwiedził także ten obóz i został powitany okrzykami pełnemi zapału. Pomimo tego zapału militarnego, pewne zniechęcenie panuje wśród ludności cywilnej. (*La Patr.*)

* *Frankfurt nad M., 18 lipca.* O styczności wypadków wojennych w ciągu kilku ostatnich dni, donoszą co następuje: Po bitwie stoczonej 13-go b. m. pod Laufach, gdzie brygada Wrangla pobiła późno wieczorem, po zwycięzkiej walce, dywizję heskodarmsztadzką, przyczem wzięła kilkaset jeńców, brygada ta posunęła się, wraz z brygadą Kummera, pod dowództwem jenerała Goebena, ku Aschaffenburgowi i pobiła tam całkiem dywizję austrjacką, dowodzoną przez hr. Neipperga, oraz dywizję heską, do której przyłączyli się badeńczycy i wirtembergczycy, i zabrała do niewoli przeszło 2,000 ludzi. Na skutek tej zwycięzkiej potyczki, reszta 8-go korpusu armji związkowej opuściła następnego dnia Frankfurt i Hanau i cofnęła się przez Darmsztadt na południe. Brygada Wrangla skierowaną została następnie 16-go b. m. marszem forsownym z Aschaffenburga do Frankfurtu i zajęła to miasto, jak o tem już donoszono. Dnia 17-go b. m. przybyła tamże brygada Kummera, 19-ty zaś pułk posłany został do Höchst, gdzie zabrał cały tabór pontonowy heski. — Z liczby gazet frankfurckich, zawieszono tymczasowo wydawnictwo następujących: *Frankf. Postzeitung, Tageblatt, Volksfreund* i *Latern.* Powiadają, że niektórzy członkowie redakcji *Neue Frankf. Z.* zostali aresztowani. (*Wolff's T. B.*)

* *Berlin, 19 lipca.* Armja meńska ma obecnie swą główną kwaterę we Frankfurcie nad M., zkąd skierują ją w dalszym ciągu, po krótkim odpoczynku, swe działania przeciw 8 mu korpusowi armji związkowej. Wczorajsza *Prov. Corr.* powiada, że działania wojenne przeciw południowo-niemieckim sprzymierzeńcom Austrji, będą obecnie prowadzone z większą energiją; wojska przeto pruskie nie długo będą stać na linji Menu, i zdaniem tejże *Prov. Corr.*, widownia wojny przeniesioną zostanie wkrótce nad Dunaj bawarski. Przez posunięcie się od północo-wschodu na południo-zachód korpusu pruskiego, oddanego pod dowództwo wielkiego księcia meklemburg-szweryńskiego, reszta gotowego jeszcze do boju 8-go korpusu armji związkowej odgrywać będzie całkiem drugorzędną rolę, i nie potrzeba będzie zbyt wielkich ciosów dla wprowadzenia Niemiec południowych, o ile one mają znaczenie ze stanowiska militarnego, do zakresu działań armji pruskich.—Pomiędzy bawarczykami i prusakami ma obecnie miejsce krótkotrwałe „faktyczne zawieszenie broni." *Nürnberger Corr.* pisze: „Donoszą nam z wiarogodnego źródła z Erlangen, że feldmarszałek książę Karol bawarski przejeżdżał tamtędy pociągiem nadzwyczajnym do Monachjum. Podług słów jednej z osób towarzyszących mu, cel podróży tego księcia ma zależeć na tem, ażeby przełożyć królowi bawarskiemu o niezbędności zawarcia pokoju z Prusami, gdyż przewaga sił tych ostatnich jest wszędzie zbyt wielka i dalsze prowadzenie walki przyczynić się może jedynie do nadaremnego rozlewu krwi. Miano już wydać polecenie wstrzymania aż do dalszych rozkazów wszelkich kroków nieprzyjacielskich przeciw wojskom pruskim. W Bambergu rozeszła się 14-go b. m. z rana wiadomość, że wojska pruskie przeszły przez Koburg i znajdują się już w Itzgrund (Itzgrund należy częścią do terytorjum bawarskiego, częścią do koburgskiego), i z tego powodu przypuszczano w Bambergu możność rychłych odwiedzin prusaków w tem mieście." (*Nordd. A. Z.*)

* *Z Włoch* donoszą, że armja Cialdiniego zajmuje stopniowo delegacje, lecz z powodu załóg austrjackich w twierdzach, musi posuwać się z wielką ogłędnością, a obok tego natrafia na przeszkody, jakie austrjacy stawiają cofając się, gdyż zwracają w powietrze mosty za sobą, urządzają zasieki i t. d., ażeby utrudnić armji włoskiej dalsze wkraczanie. Dowództwo naczelne nad wojskami austrjackiemi w czworoboku twierdz i w Wenecji, miał objąć arcy-książę Rajner. (*Nordd. A. Z.*)

* *Florencja, 19 lipca.* Na wiadomość o zajęciu Borgoforte, flota włoska opuściła Ankonę.—Dekret królewski, wydany w Ferrarze, poleca uorganizowanie prowincij kraju wenecjańskiego. (*Wolff's T. B.*)

* *Placencja, 18 lipca.* Włosi pod dowództwem Mignano wznowili wczoraj z rana ogień przeciw Borgoforte. Austrjacy cofnęli się w nocy, pozostawiwszy prowiant, działa i amunicję. Artylerja włoska zniszczyła przyczółek mostowy pod Montagnano, oraz forty Rochelle i Raccadigando. Straty włoskie są nieznaczne. (*Tamże*).

* Armja pruska, prowadząca działania wojenne nad Menem pod dowództwem jenerała Vogel von Falckenstein, składa się z następujących oddziałów: Dywizja Beyera składająca się z 19, 20, 30, 32, 39 i 70 pułków piechoty i 9 pułku huzarów z 36-u działami, wynosi w ogóle 20,000 ludzi. Korpus Manteuffla złożony z 11, 25, 36 i 59 pułku piechoty, 2 bataljonów wojsk Koburg-Gotha, 1 bataljonu Lippe-Detmold, 4 pułku piechoty gwardji, 5 i 6 pułków dragonów z 36 działami, wynosi razem 20,000 ludzi. Cała armja składa się w ogóle z 55,000 ludzi i 126 dział. (*Nord.*)

* *Allg. Augs. Z.* donosi, że Prusy przesyłają Włochom 20,000 karabinów igiełkowych z tajemnicą nabijania; 30,000 sztuk tej samej broni zostało jeszcze obstalowanych. (*La Fr.*)

* Nie tylko sam Wiedeń będzie się bronił. Obrona jego zabezpieczoną jest przez obóz oszańcowany w Florisdorfie. Florisdorf jest małe miasteczko, gdzie schodzą się dwie wielkie drogi, z Morawji od północy, a z Czech od zachodu; dwie te drogi służą za linje operacyjne dwom głównym kolumnom armji pruskiej. Po za tem miastem, położonem na lewym brzegu Dunaju, a o 4 kilometry od przedmieść jego zbudowanych na prawym brzegu rzeki, znajduje się obecnie obóz opierający się o most i dosyć obszerny, tak, że pomieścić może w sobie całą armję. Obwód tego obozu rozciąga się aż do wzgórz Inserdorfa na zachód. Oszańcowany on jest jedną linją okopów z sobą połączonych. Okopy te ciągną się półkolem na północ i zachód do wzgórz, na wschód do równiny Marschfeld. Jeżeli Austrja, jak dotychczas z wszystkiego można wnosić, zdecydowaną jest stoczyć ostatnią bitwę pod działami tego obozu, prusacy będą atakowali go w podobny sposób, jak atakowali szańce düppelskie; jedna tylko zachodzi różnica, że obóz w Düppel zniszczony przez strzały artylerji został w części opróżniony jeszcze przed atakiem, podczas gdy artylerja austrjacka w Florisdorfie jest dosyć silną do wytrzymania współzawodnictwa z artylerją wojsk pruskich. Na miejscu tem przyjdzie bez wątpienia do wielkiej bitwy *zaczepnej* ze strony armji króla Wilhelma, *odpornej* zaś ze strony wojsk cesarza Franciszka Józefa. Pod każdym względem sam Wiedeń uniknie stoczenia pod nim bitwy lub oblężenia, gdyż walna bitwa do jakiej się gotują, odbędzie się zdala od niego. (*La Fr.*)

* *Pless, 19 lipca.* Pod Dziedzicami w pobliżu Goczałkowic rozpoczęli Austrjacy silny ogień granatami do oddziału wojsk hr. Stollberga. Strzelcy pruscy przybyli ztąd na pomoc, odparli austrjaków celnemi strzałami z za grobli, za którą się ukryli. Również zaalarmował oddział austrjacki prusaków pod Grdzawą (wioską w pobliżu naszego miasteczka). Natomiast zburzyli Prusacy most na Wiśle pod Kaniowem. (*B.Z.*)

* Według wiadomości otrzymanych z Monachjum, pierwsze oddziały wojsk południowej armji austrjackiej w odwrocie swoim z Włoch przybyły w d. 13 b. m. do Insbruka, a na drugi dzień rozpoczął się przewóz ich na kolei żelaznej do Lincu i Wiednia przez Bawarję. (*Krak. Z.*)

---

* (Wyrażenia uczuć wiernopoddańczych, z powodu zamachu na życie Najjaśniejszego Pana.). *Siew. Pocz.* zamieszcza następujące najpoddanniejsze adresa:

Od obywateli m. Kobielak i od mieszkańców m. Bohuczara.

---

* (Pogrzeb). Wczoraj po południu wyprowadzone zostały zwłoki małżonków Roszkowskich, o których zamordowaniu donosiliśmy. Kondukt prowadził ks. Jakubowski w asystencji licznego duchowieństwa i tłumów ludu. Artyści opery odśpiewali przy grobie zamordowanych odpowiedni hymn religijny, a jeden z przyjaciół zmarłych miał mowę.

* (Ujęcie mordercy). Od chwili spełnionego w dniu 6 (18) b. m. i r., zabójstwa małżonków Roszkowskich, przedsięwzięte były przez tutejszą policję wszelkie możebne, jak najenergiczniejsze środki w celu wynalezienia zbiegłego zaraz po tym wypadku Jana Grodowskiego, lokaja zabitych Roszkowskich, który z tego powodu ściągnął na siebie silne podejrzenie o spełnienie tego występku. Poszukiwania te wreszcie uwieńczone zostały pożądanym skutkiem: rewirowy naczelnik cyrkułu 1-go, dymisjonowany praporszczyk Burski, zauważywszy w dniu wczorajszym około godziny $10\frac{1}{2}$ w wieczór, w domu publicznym utrzymywanym przez Marjannę Rozenglad przy ulicy Bugaj, człowieka, podobnego z rysopisu do Grodowskiego, zażądał od tegoż legitymacji, gdy zaś ta okazała się nieformalną i człowiek ten w swych objaśnieniach począł się mięszać, rewirowy naczelnik Burski powziąwszy silne na niego podejrzenie, w celu sprawdzenia zeznań, zatrzymał go; w drodze do cyrkułu zatrzymany przyznał się, że rzeczywiście jest Grodowskim i że morderstwo Roszkowskich, przez niego spełnione zostało. Zbrodniarz ten ma lat 27, pochodzi z m. Wodzisławia, gubernji Radomskiej i w r. 1859 za kradzież znacznej sumy u tutejszego doktora Kryszki, u którego służył, skazany już był do rot aresztanckich na lat sześć, którą to karę zniżoną w drodze łaski do lat czterech, odcierpiał. Grodowski tymczasowie zatrzymany został w areszcie policyjnym, a po ukończeniu pierwiastkowego śledztwa, na drogę sądową odesłanym będzie. (*G. Polic.*)

* (Nowe linje telegraficzne). Na drodze warszawsko-bydgowskiej od Skierniewic do Aleksandrowa budowaną jest obecnie linja telegraficzna, łącząca główne stacje, skutkiem tego depesze i korespondencje, nie ambarasowane wszystkiemi pośredniemi jak dotąd stacjami, nierównie szybciej ekspedjowane będą, stacje zaś pośrednie głównie tylko służyć będą do komunikowania sobie wiadomości o ruchu pociągów. Budowa linji telegraficznej na drodze warszawsko-tereespolskiej już jest rozpoczętą i przed zimą do Siedlec poprowadzoną zostanie; robotami na obu drogach kieruje p. Praus, inspektor telegrafów. ф.

* (Skarb). *Kur. Lub.* pisze: „Z dokumentu znalezionego przy restauracji pewnego domu w Lublinie, zamurowanego w puszce blaszanej w ścianie tegoż domu, a datowanego z roku 1667, trafia się na ślad ukrytego skarbu. Dokumentem tym jest list Marjanny Traskowy, pisany z Wólki pod Lublinem do córki jej Krystyny Turzańskiej z pierwszego męża, z drugiego niewiadomej, w mieście Strzyżowie i Wielkiempolu ongi mieszkającej. Może dziś znajduje się przy życiu kto z tej familji, lub komu jest ona znaną, niech raczy korzystać z tej wiadomości i postarać się o formalną legitymację i z takową zgłosić się do redakcji naszego pisma. List podający bliższe szczegóły, w drugim numerze ogłosimy, prosząc przy tem pisma warszawskie o powtórzenie tej interesującej wiadomości."

* (Tydzień targowy). Pomimo rozpoczętych żniw, targ wczorajszy przepełniły fury sięgające aż pod plac bankowy, głównie z ogrodowizną. Chociaż w perjodzie obecnym grzyby powinny być obfitym na targach płodem, bardzo jednak małą ich ilość gdzieniegdzie spotkać można, a to z powodu poprzednich susz. Ogórków była obfitość na furach. Średnie ceny głównych artykułów żywności były następujące: *Co do nabiału:* masła świeżego funt kop. 27, solonego kop. 26, śmietany kwarta kop. 25, ser duży krowi kop. 20, średni kop. 12, twaróg kop. 7, jaj kopa kop. 65; *co do drobiu:* kurcze małe kop. 11, kurcze spore kop. 20, kaczka młoda kop. 21, kaczka karmiona kop. 40, kura stara kop. 45, gęś młoda kop. 50, pularda kop. 45, prosie kop. 35, prosie duże rsr. 1 kop. 20, gołąb kop. $12\frac{1}{2}$; *co do ogrodowizny:* główka sałaty kop $\frac{1}{2}$, marchwi ogrodowej pęczek kop. $4\frac{1}{2}$, włościańskiej kop. 3, mendel kalarepy większej kop. 16, mniejszej kop. $7\frac{1}{2}$, pęczek rzepy kop. 3, pęczek rzodkwi murzynki kop. 3, wiązka buraków kop. $3\frac{1}{2}$, wiązka chrzanu kop. 12, cebuli pęczek kop. 4, pietruszki duża wiązka kop. 9, strączków zwyczajnych kwarta kop. 4, cukrowych kop. 5, bubru kwarta kop. $4\frac{1}{2}$, jagód czarnych kwarta kop. $7\frac{1}{2}$, czerwonych kop. 18, główka kapusty zwyczajnej kop. 9, włoskiej kop. 6, czosnku pęczek kop. $7\frac{1}{2}$, porów pęczek kop. $4\frac{1}{2}$, selerów pęczek kop. 9, kartofli młodych garniec kop. 6, ogórków sporych kopa kop. $32\frac{1}{2}$, dość dużych kop. 40, grzybów koszyczek kop. 15, pieczarek koszyczek kop. 50; *co do owoców:* czereśni funt kop. 12, wiśni zwyczajnych kwarta kop. 6, porzeczek funt kop. 9, malin funt kop. 20, agrestu kwarta kop. 12, morela wiedeńska kop. 3, gruszka winiówka kop. $1\frac{1}{2}$, jabłko kop. 1; *co do ryb żywych:* szczupaka funt kop. 35, karpia, lina i karasia kop. 21, sandacza kop. 45, węgorza kop. $22\frac{1}{2}$, jesiotra kop. $22\frac{1}{2}$, raków drobnych kopa kop. 30, większych rsr. 1, dużych rs. 1 kop. 80. ф.

* (Wypadki). W dniu wczorajszym wieczorem, w domu przy ulicy Nowy-Świat, dziewczynka Julja Krzebicka, lat 9 wieku licząca, znajdując się na ganku 1-go piętra, przypadkowym sposobem wypadła z takowego na ziemię, skutkiem czego tak mocno się potłukła, iż znajduje się w niebezpieczeństwie życia.— W tymże dniu, Julianna Ziołkowska, lat 50 wieku licząca, jako mocno chora, będąc wieziona do szpitala św. Ducha, wkrótce życie zakończyła. — Również dnia wczorajszego, Antoni Szwejgert, czeladnik garbarski, z niewiadomej dotąd przyczyny, pod strychem tegoż domu, przez powieszenie się, życie sobie odebrał.

* N. 356 *Tygodnika Ilustrowanego* wyszedł z druku i zawiera:—Zamek w Zborowie (z drzew.) — Kronika tygodniowa. —Przegląd polityki zagranicznej.—Utarczka pod Oświecimem (z 2 drzew.)—Bitwy pod Nachodem i Skalicami (z 2 drzew.)—Kto bliźni? (poezja.) — Korespondencja. — Dawne ubiory i uzbrojenia (z drzew.)—Kronika bibljograficzna.—Przegląd teatralny.—Po ślubie (d. c.)

* Nr. 185 *Wędrowca* z dnia 19 lipca 1866 roku mieści: —Studja nad spółczesnemi obyczajami (dok. z drzew.)—Milton (z drzew.)—Pałac królowy w Turynie (z drzew.)—Noc wenecka (dok.)—Sonety p. P. A. Pryfke.—Srebro (z drzew.)—Kronika zagraniczna.—Wody mineralne (z drzew.)

* Nr. 277 *Przyjaciela Dzieci*, zawiera następujące artykuły: —Maciej Stryjkowski (z drzew. Tegazzo.)—Wycieczka w góry: Kraków (z drzew. Kozarskiego.)—Żywy naszyjnik (z fran., dok. z drzew. Gersona.)—Niedzielna pieśń pastucha.—Chłop i nędza. Gawędki z nauk przyrodniczych p. M. Kamińskiego.—Rozmaitości.

* Nr. 14 Tygodnika *Izraelita* wyszedł z druku i zawiera:—Dziewiąty aw. — Ustępy z historji żydów p. S. Sorgensztein II, żydzi frankońscy za pierwszych dwóch dynastji chrześcjańskich (c. d.)—O zasadzie odwetu w prawie mojżeszowem, studjum historyczno-prawne p. A. J. Cohna (dok.)—Hiszpanija i Jerozolima, L. Filipsohna, p. S. P. (d. c.)—Rozmaitości.

---

* (Pobyt dostojnych osób). *Mosk. Wied.* donoszą, że ich Cesarskie Wysokoście Wielki Książę Siergjusz Alexandrowicz i Wielka Księżniczka Marja Alexandrówna raczyły przybyć do Moskwy 1-go lipca v. s. w południe. O godzinie 2-ej Ich Wysokoście udały się koleją żelazną do klasztoru trójco-sergiejowskiego dla uczczenia relikwji błogosławionego Siergjusza. Powróciwszy do Moskwy o godzinie piątej z południa, Ich Wysokoście raczyły odjechać napowrót do wsi Ilinska.

* (Zwiedzenie fregaty). *Kron. Wiest.* donosi, że 2-go lipca w południe, Najjaśniejszy Pan raczył zwiedzić fregatę śrubową „Dymitry Doński". Opuszczając fregatę Jego Cesarska Mość raczył powinszować awansu oficerskiego podoficerom i konduktorom korpusu sterników, którzy złożyli egzamin. Około godziny 2-ej, Cesarski yacht „Alexandrja" pod flagą Cesarską odpłynął z przystani tutejszej z powrotem do Peterhofu.

* (Najwyższy sąd) ustanowiony przez Najwyższy Ukaz z 28 czerwca do senatu rządzącego, nad przestępcą Karakazowem i niektóremi innemi osobami, wkrótce rozpocznie swe działanie. (*Siew. Pocz.*)

* (Fałszywe bilety kredytowe). Podług doniesienia gazety gubernjalnej półtawskiej, 26-go maja zatrzymany został mieszczanin z Kiszyniewa, starozakonny Moszek Garber, z fałszywemi biletami kredytowemi 50-cio rublowemi; w czasie przytrzymania, Garber jeden bilet połknął, drugi zaledwo zdołano mu odebrać, a trzeci znaleziono w jego pugilaresie; zarządzono śledztwo.—Taż gazeta donosi, że subjekt kupca Iwanowa złożył policji fałszywy bilet kredytowy 50 rublowy, który otrzymał za towar od mieszczanina z Kiszyniewa Markaucana; z podobieństwa biletów odebranych od Garbera z tym ostatnim, okazuje się, że są jednego i tegoż pochodzenia. (*Gol.*)

* (Rozporządzenia z powodu cholery). Gazeta policyjna petersburgska ogłosiła rozkaz oberpolicmajstra stolicy, zalecający właścicielom domów niezwłoczne niszczenie wyziewów kloacznych za pomocą rozpuszczonego w wodzie koperwasu (niedokwasu żelaza), a dziennik *Siew. Pocz.* podaje uchwalone przez komitet choleryczny środki leczenia biegunki i cholery.

* (Buletyn cholerycznyh) w St. Petersburgu, według *Polic. St. Pet. Wied.* d. 6 lipca v. s. rano był następujący: Pozostało z 5-go chorych mężczyzn 1,115, kobiet 544, razem 1,659; przybyło m. 288, k. 80, r. 368; odesłano do szpitali m. 44, kob. 12, razem 56; wyzdrowiało mężczyzn 62, kob. 24, razem 86; umarło m. 101, k. 31, r. 132; pozostało na d. 6-ty, m. 1,240, k. 569, r. 1,809.— Od początku epidemji (to jest od 14 czerwca do 6 lipca) zachorowało m. 2,346, k. 1,061, r. 3,407; wyzdrowiało m. 369, k. 135, r. 504; umarło m. 737, k. 357, r. 1,094.

Anglja.

* (Dodatek do budżetu). *Globe* donosi z Londynu, że w biurze izby gmin złożono wykaz potrzebnych sum na uzupełnienie wydatków wojennych za rok kończący się z d. 31-ym marca 1867, nie licząc w to kredytu zwyczajnego za 1866 i 67 r., a to w celu przemienienia zwyczajnych karabinów na broń nabijającą się z tyłu. Ogólna suma tych uzupełniających wydatków wynosi 245,000 funtów szt. (*La Fr.*)

Austrja.

* (Cesarzowa). *Peszt, 16-go lipca.* Wczoraj wieczorem przybyła z powrotem do Pesztu cesarzowa wraz z dziećmi. Uniwersytet i inne budynki szkolne zajęte będą przez ministerstwa. Publiczność jest pełna zapału. (*Nord.*)

Belgja.

* (Procesa prasowe). Sąd brukselski bada sprawy pism *Espiègle* i *Grelot.* Główni redaktorowie obu tych dzienników stawili się w sobotę przed sądem indagacyjnym: pociągnięci oni zostali do odpowiedzialności za artykuły i ryciny. Sądzą, że obie te sprawy wprowadzone będą na przyszłych posiedzeniach sądów przysięgłych brabanckich. (*La Fr.*)

Francja.

* (Usiłowania pokojowe). *Paryż, 18-go lipca wieczorem.* Dzisiejszy *Monitor wieczorny* powiada w swym buletynie: Francja, usiłując pośredniczyć za pomocą swych dobrych usług, nie miała zamiaru zmuszania Włoch do zawarcia zawieszenia broni bez Prus i nie chciała odgrywać roli zbrojnego pośrednika. Francja życzyła sobie powszechnego pokoju, lecz interwenjowała jedynie w sposób dyplomatyczny. Kroki mające charakter groźby, byłyby spowodowały nowe i większe zawikłania. Siła Francji spoczywa w usposobieniu przyjacielskiem, łączącem ją ze wszystkiemi mocarstwami prowadzącemi wojnę. Układy, które mają obecnie miejsce, dotyczą warunków przedugodnych pokoju, postawionych przez Prusy przed zawarciem zawieszenia broni. (*Wolffs T. B.*)

* (Kochinchina). Wiadomo, że administracja marynarki francuzkiej postanowiła posłać do Kochinchiny posiłki. Listy z Tulonu donoszą, że posiłki te, złożone z 8-u kompanij piechoty okrętowej, miały odpłynąć ztamtąd 18-go b. m. Zapewniają, że roztrząsana jest kwestja, czy nie należałoby zająć trzy prowincje anamickie w dolnej Kochinchinie, zkąd kierowane są wszystkie ataki przeciw terytorjum należącemu do Francji. W razie rozstrzygnięcia tej kwestji w sposób twierdzący, posłanoby znowu do Kochinchiny posiłki. (*La Patr.*)

Prusy.

* (Parlament niemiecki). *Berlin, 19 lipca.* Dzisiejsza *Nordd. A. Z.* pisze w swym artykule wstępnym: Minister spraw wewnętrznych, miał w przedmiocie zwołania parlamentu niemieckiego, narady wstępne z pojedynczemi osobistościami, w którym to celu pewna liczba wpływowych znakomitości politycznych ze stronnictwa narodowego zaproszoną została do Berlina z rozmaitych państw niemieckich. Rząd ma przekonanie, że znalazł w tych osobach prawdziwy patrjotyzm narodowy, i że nie dadzą się one wprowadzić w błąd przez organa stronnictwa postępowców, które mówią już o nadzorze ministerjalnym. Rząd pruski ma na celu nie opiekę ani nadzór, lecz zasięgnięcie rady i zażądanie pomocy ludu niemieckiego, i dla tego, bez względu na barwę stronnictwa, stawia pytania mężom, którzy mają przedewszystkiem na widoku dążność narodową. Rząd pruski dowodzi przez to, że zapatruje się na kwestję niemiecką jedynie ze stanowiska narodowego.

Włochy.

* (Misja księcia Napoleona). *Florencja, 17-go lipca.* We Włoszech oczekują przybycia księcia Napoleona, który wprost uda się do kwatery głównej. Zdaje się, że podróż jego nosi na sobie całkiem urzędowy charakter. Donoszą bowiem, że wszyscy ministrowie mają stawić się w obozie na jego przyjęcie. Opinja publiczna upatruje w tej misji blizkie zawarcie pokoju zgodnego z życzeniami Włoch. (*Nord.*)

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Lwów, 17 lipca.

Pospolite ruszenie.—Obawy.—Żarty.

O skuteczności pospolitego ruszenia różni różnie sądzą. Ma ono dobre ale też i niebezpieczne strony. Że rząd powołał całą ludność męzką niższej i wyższej Austrji pod broń, nic w tem dziwnego, ani też niebezpiecznego, lecz zastanawia nas powołanie pod broń słowenców, u których idea królestwa iliryjskiego niepodległego, znacznie się rozpowszechniła.

U nas zaczęto organizować pospolite ruszenie w krakowskim i wadowickim obwodach, lecz wnet zaniechano tej roboty. Obawiają się powszechnie, że gdyby rząd nakazał pospolite ruszenie w Galicji, sytuacja wszystkich którzy noszą surduty, stałaby się bardzo krytyczną. Obawy te zdaniem mojem są płonne; lud nasz nie jest tak skłonny do swawoli, ani tak krwiożerczym, jak go z powodu smutnej pamięci rzezi okrzyczano. Może być, że miejscami, gdzie jeszcze spory serwitutowe niezałatwiono, oparłby się siłą niekorzystnym mu prowizorjom, lecz szlachtę, dla tego tylko że jest szlachtą i właścicielką ziemi, wcaleby nieturbował.

Z tem wszystkiem nie wiem na coby się przydało pospolite ruszenie włościan w Galicji, których możnaby najwięcej w kosy i cepy uzbroić. U nas zabrakło już karabinów dla rekrutów.

Ktoś puścił wczoraj pogłoskę, jakoby prusacy zostali na głowę pobici pod Bielskiem i Białą. Mówiono o tysiącach jeńców i o tuzinach zdobytych dział. Jakiś przyjaciel prusaków korzystając z łatwierności naszej publiki a chcąc spłatać jej figla, rozgłosił na podstawie wczorajszej pogłoski, że dzisiaj z pojmanych wczoraj w niewolę prusaków przywieziono do Lwowa koleją żelazną 400 i że na dworcu trzymani są pod strażą, zanim komenda wojskowa wyznaczy dla nich bezpieczne miejsce schronienia. Dworzec stoi omal ćwierć mili za miastem a upał był nieznośny. Mimo tego mnóstwo ciekawych pobiegło na kolej by oglądać prusaków, których niestety nieprzywieziono.

♂.

Lwów, 17 lipca.

Śpiewy.—Trupa p. Miłaszewskiego.

W niedzielę jako na zakończenie nabożeństwa św. Jana z Dukli, odprawiono w kościele oo. bernardynów, znanych z patrjotyzmu ostatniego powstania, — solenną sumę, przy której to okazji odśpiewano pieśń rewolucyjną „Boże Ojcze Twoje dzieci." Grono śpiewaków składało się z studentów i kilkunastu zagorzałych patrjotek; a ponieważ to nad wszelkie spodziewanie się stało (a dzieją się dziś rzeczy niesłychane), nie wdała się tym razem policja do tego szanownego grona. Inaczej jednak stało się popołudniu, kiedy właśnie chciano z daleko większą pompą uczcić tego ś-go, po ukończeniu nabożeństwa o wyjednanie u Pana Zastępów powodzenia orężowi austrjackiemu, do czego wszystkie procesje i sam arcypasterz mieli się przyczynić; śpiewacy zebrali się w dziesięćkroć większej ilości jak przed południem, aby sprobować jeszcze inne piosnki tego rodzaju; lecz kiedy policja pomnożyła ten zastęp swemi członkami, zaniechano dalszych śpiewów, przyrzekając sobie uderzyć na nieprzygotowanego nieprzyjaciela, na św. Michał.

Pan Miłaszewski dyrektor lwowskiej sceny polskiej, który się obecnie z swem towarzystwem od kilku dni znajduje w Tarnowie, został zaraz w pierwszych dniach przez publiczność tamtejszą ogólnemi pustkami przyjęty, tak, że musiał się wynurzyć, iż jeżeli prusacy w tym tygodniu do Tarnowa nie zawitają, to będzie zmuszonym powrócić na przyszły tydzień do Lwowa, i przez czas ferij dawać tygodniowo po dwa przedstawienia, a przeprosiwszy jak najgrzeczniej towarzystwo, płacić przez ten czas tylko po połowie gaży. Cóż za różnica z ferjami z przeszłego roku, kiedy pan Miłaszewski przywiózł z Lublina około 1500 rubli czystego dochodu!

Y.

Kilka słów, jako materjał do historji rewolucyjnej żandarmerji ostatniego powstania.

(Artykuł czwarty i ostatni.)

Gwałty i zbrodnie popełnione przez rewolucyjną organizację powiatu warszawskiego w marcu 1864 r. koło wsi Domaniewa. —Rządca tej ostatniej wsi, Szczęsny Wilkowski. — Żandarm Stanisław Kaliński.—Zjazdy.— Dwa podpalenia. — Niedoszłe do skutku morderstwo sołtysa wsi Wawrzyszewa.— Spotkanie Pisanka z Biernadzkim.—Aresztowanie obywateli wsi Bożętyna.—Dwa wyroki śmierci.— Zabójstwo lokaja Julka nieznanego z nazwiska, we wsi Domaniewie.—Zabójstwo kolonisty Gmocha.— Schwytanie zabójców.— Kilka słów o charakterze tych ostatnich.—Kara śmierci naczelnika żandarmów wieszających powiatu warszawskiego, Pisanka i jego pomocnika Kubalskiego.

(Ciąg dalszy*)

Zabójstwo to niejako przebudziło dzikie instynkta pieczętarza Kalińskiego. Po tym wypadku ciągle był wzburzony i szukał nowych dla siebie ofiar. Trzeba było jakiego nawet nieznacznego zdarzenia, dla tego żeby było spełnione nowe przestępstwo. I w tym względzie dopomógł mu Wilkowski. W rozmowie, uskarżył się przed Kalińskim, że kolonista sąsiedniej wsi Biskupic, Gmoch, rozpoczął sprawę i chce odjąć kawał gruntu wsi Domaniewu.

Będzie to z krzywdą, mówił (według zeznania Kalińskiego) Wilkowski; Domaniew zawsze gościnnie przyjmował powstańców, a tu jakiś niemiec, kolonista, chce odebrać mu grunta. A oprócz tego, mówiąc prawdę, Gmoch jest szpiegiem; niedawno chciał iść na skargę na nas do wojennego naczelnika w Błoniu.

Dosyś było tych słów. Iskra była rzucona i nie omieszkała wznieść ognia. Kaliński zawiadomił o tem co słyszał Kubalskiego, a ten ostatni dał znać o tem Pisance i Kaweckiemu. Los starego, poczciwego, pracowitego niemca, był prawie rozstrzygnięty. Referentowi Franciszkowi Kępkiewiczowi, Kawecki poruczył zebrać wiadomości o niechęci Gmocha do sprawy narodowej.

W kilka dni po opisanem przez nas morderstwie, mianowicie 30-go marca (11 kwietnia), Kaliński rano wybrał się odwiedzić Wójcickiego, lecz nie zastawszy go w domu, i dowiedziawszy się, że pojechał do swej siostry zamężnej, mieszkającej we wsi Komarowie, udał się do tej wsi. Spotkanie, rozumie się, uczczono

---

*) Patrz *Dzien. Warsz.* Nr 114, 123, 127, 128 129, 130 135 136, 137, 138, 145, 153, 155 i 160.

wódką. W przyjacielskiej rozmowie Kubalski oznajmił, że Pisanek z żoną pojechał do Warszawy, poruczywszy mu pełnienie swych obowiązków. Od słowa do słowa rozmowa doszła do Gmocha. Kaliński powtórzył słowa Wilkowskiego.

— Czas nakoniec nauczyć tych niemcow; jedzą nasz chleb, a psują nam sprawę, przerwał Kubalski. Już wydałem rozporządzenie żeby Kępkiewicz zebrał wiadomości o tym szelmie koloniście. Natenczas zobaczymy co trzeba będzie z nim zrobić, dodał ze znaczeniem.

Kępkiewicz, o którym wspomniano, wkrótce wszedł do pokoju. Był ubrany w chustkę kobiecą, w trzewikach, z chustką związaną na głowie. Wszyscy obecni powitali go śmiechem i dowcipkami. Przybyły referent zdał raport Kubalskiemu, że pomimo wszelkich starań, a nawet przebierań, nic stanowczego nie mógł się dowiedzieć o winie Gmocha.

— Chitry niemiec, rzekł Kubalski; zresztą sami pojedziemy wieczorem, a może dowiemy się tego, co nam potrzeba.

Wraz z Kępkiewiczem, przybył także jeden z referentów policji, znany w organizacji pod imieniem Aleksandra, i starannie ukrywający swe nazwisko nawet przed swemi współtowarzyszami, a wkrótce potem przybył jeszcze jeden z członków policji, działający pod pseudonimem Zebina. Była to pora obiadowa. Członkowie organizacji nie przepuścili sposobności pohulania kosztem dobrodusznego gospodarza, Kubalski, Wójcicki, Kępkiewicz i jeszcze ktoś z obecnych, zasiedli do preferansa. Ciągle dawały się słyszyć dowcipki i żarty szczególniej dotyczące Kępkiewicza. Ten ostatni udawał kobietę. Patrząc na to towarzystwo, nikomuby nie przyszło do głowy, że za kilka godzin ludzie ci popełnią jedną ze straszniejszych zbrodni.

Zbliżał się wieczór. Kubalski posłał po dwie podwody, które wkrótce były gotowe i zajechawszy, stanęły przed domem.

— Niech Kępkiewicz z Wójcickim pojedzie naprzód, rzekł Kubalski; zatrzymajcie się we dworze i wypytajcie się mieszkającej tam ekonomki; my przyjedziemy zaraz za wami.

Wymienione osoby pożegnały się i po niejakim czasie wyjechały. W pół godziny potem w tymże kierunku pojechali na podwodzie Kaliński, Zebin i nieznany Aleksander. Kubalski zaś jechał koło podwody konno. Było około jedenastej, kiedy stanęli przed dworem. Rozporządzający całą tą zbrodnią Kubalski, poszedł do ekonomki, gdzie w ciemnym pokoju zastał przedtem przybyłych Kępkiewicza i Kalińskiego. Zobaczywszy swego przewodnika donieśli mu, że ekonomka nie chce nic powiedzieć o Gmochu.

— No dobrze, sam ją zbadam; idźcie i rozkażcie otworzyć pokój w pańskiej oficynie, odrzekł im rozkazująco Kubalski.

Po wyjściu swych współtowarzyszy, jeszcze jakiś czas badał przelęknioną kobietę, a uznawszy jej stałe odpowiedzi: „nic nie wiem," za upor, kazał ją odprowadzić do pokoju, gdzie już zebrali się pozostali, przybyli z nim złoczyńcy. Tu znów badano ekonomkę i nakoniec nie uzyskawszy od niej żadnej stanowczej odpowiedzi, Kubalski kazał dać postronek i worek; grożąc, że ją zwiąże za utajanie działań kolonisty Gmocha. Biedna kobieta zemdlała. W tej chwili przyjechał od kogoś z sąsiedztwa rządca majątku G. Dowiedziawszy się o przybyciu nieproszonych gości, poszedł do pokoju i grzecznie powitawszy obecnych i zarekomendowawszy się, zapytał, czego sobie życzyli.

— Właśnie nam pana było potrzeba, odrzekł mu Kubalski, i rozkazawszy podać wódkę i przekąskę, zaczął wypytywać się o Gmocha.

G. odpowiedział, że nie może powiedzieć nic złego o koloniście; przeciwnie, Gmoch, jako szynkarz, niejednokrotnie dawał darmo wódkę przechodzącym powstańcom, dodał.

— Nie prawda, Gmoch jest łotr i szpieg, odparł Kubalski, i trzeba go skazać na karę. Dajcie mi atramentu i pióra, mowił dalej wyjmując czysty blankiet z kieszeni i napisał następujący wyrok:

„Obywatel Franciszek Gmoch, z powodu padającego nań podejrzenia, że chodził ze skargą do wojennego naczelnika w Błoniu, obowiązuje się niniejszem do zapłacenia tysiąca złotych (150 rsr.) kary."

Podpisawszy pod tym wyrokiem cyfry Wilkoszewskiego i Pisanka, Kubalski oddał go Wójcickiemu i Kalińskiemu, rozkazawszy im jechać naprzód do karczmy i ściągnąć od Gmocha karę pieniężną.

— Ja będę zaraz za wami, dodał on. (*d. c. n.*)

---

* Przyjechał do Warszawy jenerał-major *Gołowaczew* z Biały; — wyjechał jenerał-adjułant, baron *Korff* do Włocławka.

W dniu wczorajszym przyjechało koleją żelazną warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 260, wyjechało osób 468 — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 107, wyjechało osób 123; — statkami parowemi przyjechało osób —, wyjechało —; — przedonegdaj i onegdaj w ogóle przyjechało osób 1326, w tej liczbie z zagranicy 24; wyjechało 1478, w tej liczbie za granicę 29.

* *Listy niewłaściwe do skrzynek pocztowych włożone* w dniu 20 lipca 1866 roku a mianowicie pod adresem: Konstancja Kułakowska bez oznaczenia miejsca, list do miasta Krzepic bez oznaczenia nazwiska, Dymitry Iwanow w Kazani, Straul w Wilnie, Zygmunt Dobrowolski w Tuliczowie przez Kowel, Szmul Mizynsztejn w Włodzimierzu, Helbing w Wilnie, Szmul Frukienberg w Laskrowie, Pomorski w Pilowie, Edward Haken w Rydze, Walerja Proskura w Kijewie, Romuald Giedraic w Petersburgu, J. Kaługin w Rydze, Michał Arodzer w Wilnie, Ludwik Kaufamann w Peterskurgu.

* W dniu 20 lipca 1866 roku, urodziło się w Warszawie: *Chrześcjan*: płci męzkiej 10, żeńskiej 4; *Starozakonnych* męzkiej 1, żeńskiej 2, razem 17; zaślubieni *Chrześcjanie*: Rulikowski Edward obyw., z Szlubowską Stefanją; Skałowski Felicjan prof, z Ronowską Afeksandrą; Wiśniewski Adolf czel. kraw, z Wojnarowską Teodorą; Dering Juljusz czel. ślus, z Kirske Florentyną; Szultz Fryderyk cieśla, z Paul Klementyną; zmarli *Chrześcjanie*: Roszkowski Romuald lat 68 emer; Roszkowska Eleonora lat 54 żona emer; Klein Józefa lat 23; Mikulska Dorota lat 44; Marcinkowska Aniela lat 73; Ostrowski Paweł lat 67 stol.; Spust Wincenty lat 37 wyrobn.; Springborn Albertyna lat 37 żona szyp; Turczynowska Marja lat 50 żebr.; Kluczyńska Małgorzata lat 50 wyrobn; Górska Zofia mies. 2, Borzęcki Adolf mies. 3, Podolska Ewa mies. 4. Jarzębski Paweł dni 14 wychowańcy dziec. Jezus; Wendt Marjanna lat 8; Zachorska Julja rok 1; Ciesielki Alfons rok 1; Kosińska Anna dni 4 cór. kow; Boski Antoni mies. 1 syn obyw; Jaszkowska Marjanna mies. 11 cór. wyr.; dziecię płci męzk. nież urodz.; *Starozakonni*: Horowicz-Josek lat 6; Elenstein Jura rok 1 i pół; Rozenberg Sura lat 2 i pół; Goldstein bezim. dzień 1; Handszytz bezim dni 2; dziecię płci żeńsk. nież. urodz.

Kalendarz.

W niedzielę, 22 lipca, — św. Marji Magdaleny w Jeruzalem. — Słońce wsch. o godz. 4 min. 6; zach. o godz. 8 min. 5.

W poniedziałek, 23 lipca. — św. Apolinara bisk. m. — Słońce wsch. o godz. 4 min. 8; zach. o godz. 8 min. 3.

Widowiska.

Warszawa, dnia 9 (21) Lipca.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, Dramat **Montjoye**. (Zacznie się o godz. 8-ej). — *Jutro*, Opery komiczne: **Dzwonek; Dziesięć cór na wydaniu.** (Zacznie się o godzinie 8-ej).

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Jutro*, **Przez zazdrość; Zapraszam Pułkownika; Nie mam czasu.** (Zacznie się o godzinie 8-ej. — *Wczoraj*, dawano **Nie mam czasu; Ciekawość; Deszcz i pogoda**, było osób 250

SALA RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Jutro*, **Wielkie Przedstawienie Astronomji, Fizyki i Agioskopji, (druga serja)**, w trzech częściach, *przez profesora fizyki P. Amberga.* Wielkie fizyczno-optyczne przedstawienie biegu planet około słońca; odmiany księżyca, zaćmienie słońca i księżyca, drogi komet i t. d. według systemu Tycho-de-Brahe, Galileusza, Kopernika, Kepplera, przy czytaniu w języku polskim, krótkiego popularnego objaśnienia. — Obrazy z ostatniej wojny szlezwicko-holsztyńskiej i fotograficzne grupy marmurowe, figury komiczne i chińskie chromotropy. — Początek o godz. 8-ej. — Cena miejsc **o połowę zniżona** a mianowicie: krzesła w pierwszych dwóch rzędach kop. 50; pierwsze miejsce kop. 25; drugie miejsce kop. 15.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś* i codziennie, Wielki Koncert B. Bilsego. — We środy i soboty Symfonje.

Jutro. — I. Uwertura z op. Wolny Strzelec, Webera; Folichon-Kadryl, Straussa; Introdukcja i marsz indyjski z op. Afrykanka, Meyerbeera; Warjacje na orkiestrę, Gounoda. — II. Uwertura z op. Hugonoci Meyerbeera; Les Fauvettes, polka Bosqueta; Chór z op. Hugonoci, Meyerbeera; „Signal zum Ball" galop Schmidta; Musikalischen-Bilderbogen, potpourri Conradiego. — III. Uwertura z opery Raymond, Thomasa; Hofball-tanze, walc Straussa: „Traumbilder" fantazja Lumbyego; Marsz zwycięzki Karola Fryderyka, Bilsego. — (Zacznie się o godz. 6 i pół; — cena wejścia kop. 20).

Pojutrze. — I. Uwertura z op. Euranthe, Webera; Katharina-kadryl Bilsego; Serenada na waltornię z akompanjamentem fleta, Titta; Róg czarodziejski Oberona, fantazja Wieprechta. — II. Uwertura z opery Semiramida, Rossiniego; Leitartikel-walc Straussa; Romans księżnej Koczubej; Potpourri z opery La Traviata, Verdiego. — III. Uwertura z op. Rienzi, Wagnera; Newa-polka, Straussa; Pieśń wieczorna, Schumana; Marsz perski, Straussa. — (Zacznie się o godz. 6 i pół; — cena wejścia kop. 20).

RAPPO-TEATR. — *Jutro*, **Wielkie Przedstawienie.** Po raz czwarty: **Hrabia Alzaga**, czyli zjawienie się duchów w ruinach klasztoru de Kastro. Romantyczno-czarodziejska pantomina w 2-ch aktach. — Muzyka p. Conradi. — Przedtem galerja żywych obrazów i produkcij gimnastycznych. — Początek o godzinie $7\frac{1}{2}$. — Otwarcie kasy o godzinie 6-ej.

OGRÓD w ALEI BELWEDERSKIEJ N-er 1673 (wprost domu Pusłowskich). — *Jutro* (Dwa przedstawienia: jedno o godz. $4\frac{1}{2}$, drugie o godz. $7\frac{1}{2}$.). — **Tresowane lwy** (p. Kreutzberg i panna Augusta), magja chińska i rzucanie sztyletami.

AZTEKI w hotelu Europejskim; codziennie od godz. 11-ej rano do 6-ej wieczorem. — Cena biletu kop. 50.

ELDORADO. — Przedstawienie **Spiewaków paryzkich.** — Zacznie się o godz. $7\frac{1}{2}$ — Cena wejścia kop. 20.

ORPHAEUM (ulica Miodowa w domu Lessera). — Codziennie, sztuki magiczne i zjawienie się duchów w ruinach klasztoru de Castro. — Miejsce numerowane kop. 30; — wejście do ogrodu kop. 20. - Zacznie się o godzinie 7-ej.

Ceny targowe

dnia 8 (20) lipca 1866 r.

RODZAJ PRODUKTÓW	Korzec od — do ruble srebrne i kopiejki			
Pszenica Waga — — — f.	—	—	—	—
Żyto „ 225—230 f.	4	50	4	65
Jęczmień	—	—	—	—
Owies	2	85	—	—
Groch polny	—	—	—	—
Kartofle.	—	—	—	—

Pud siana od k. $27\frac{1}{2}$—30. Pud słomy od k. 25—$27\frac{1}{2}$;

Dowozy: Pszenicy —; Żyta 40; Jęczmienia —; Owsa 500 korcy.

Wiadro okowity od rs. 3 k. $21\frac{1}{2}$ do rs. — k. —.

Garniec „ od rsr. 1 kop. 5 do rsr. — kop. —.

Wymierzono w Urzędzie Konsum. wiader 773.

Obserwatorjum Meteorologiczne.

8 (20) lipca.	o god. 6 z rana.	o god. 4 po p.
Barometr w milimetrach.	740.5	742.8
Termometr Reaum.	+ 11.5	+ 14.2
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 15.°3 R. Najmniejsze ciepło + 11.2 R.

Z rana d. 9 (21) lipca + 10.°0 R. ciepła

Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 9.

Dnia 6 (18) i 7 (19) b. m. chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 143, wyzdrowiało 139, umarło 8, pozostało 1593, (mężczyzn 704, kobiet 889); z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 170, kobiet 175.

KURSA TELEGRAFICZNE.

Ajentury Rudolfa Okręt.

Petersburg d. 8 (20) Lipcu 1866 r.

	za rubel srebrny
Wexle na Londyn 3 mies. . . .	28
„ Hamburg „	$24\frac{3}{4}$
„ Amsterdam „	$133\frac{7}{8}$
„ Paryż „	293
„ Berlin 15 dni za 100 R. . .	
5a. Pożyczka Sieglitza.	
6a. „ „	
7a. „ Rothschilda	
1a. „ Premjowa z r. 1864	109
2a. „ „ z r. 1866.	106
5% Bilety Bankowe	$84\frac{7}{8}$
Akcje wielkiego Tow. dróg żelaz. za 125 R. .	$129\frac{3}{4}$
Obligacje „ „ „	$99\frac{1}{2}$
Akcje drogi żel Warsz. Terespolskiej	95
6% Metaliki	$100\frac{3}{4}$
4% „ Kupon z Lutego	$57\frac{1}{2}$
„ „ z Sierpnia	
Imperjały	7,05
Dyskonto	
London Lfg.	

KURSA TELEGRAFICZNE

Ajentury Rudolfa Okręt.

z Berlina d. 8 (20) Lipca 1866 r.

z BERLINA.	żądają	płacą
6-ta Pożyczka Rosyjska		$60\frac{1}{2}$
Obligacje Skarbwe 4% „		$61\frac{1}{2}$
Listy Zastawne 4%		$57\frac{3}{4}$
Bilety Banku Rosyjskiego		$69\frac{1}{4}$
Weksle na Warszawę		$68\frac{3}{4}$
„ Petersburg 3 tygodn		76
„ „ 3 miesięczny		75
„ Londyn 3 „		—
„ Paryż 2 „		—
„ Hamburg 2 „		—
„ Wiedeń 2 „		—
Koleje Rosyjskie		$73\frac{1}{2}$
Akcye Terespolska		—
dto Warszawsko-Wiedeńska		$53\frac{1}{4}$
dto Warszawsko-Bydgoska		—
Nowa pożyczka premiowa 1 em.		78
„ „ , 2 em.		77
Żyto na targu		$43\frac{1}{4}$
„ „ dostawę wiosenną		43

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. *3440*). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Do ukończenia postępowania spadkowego po Ignacym Dworakowskim, właścicielu Nieruchomości Nr. 1171 w Warszawie położonej, wyznacza się termin w dniu 12 (24) Stycznia 1867 r. w Kancelarji Hybotecznej w Warszawie.

Jan Jasiński.

(*N. D. 2305*). *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Szadkowskiego*

Po śmierci: Judy Lejb Sieradzkiego właściciela nieruchomości Np. 88 w mieście Łasku sytuowanej, toczy się postępowanie spadkowe, do regulacji którego termin na dzień 10 (22) Listopada r. b. z rana w Kancelarji swej pod prekluzją wyznaczam.

Szadek d. 4 (16) Kwietnia 1866 r.

J. Osocki.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. *4317*). *Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu.*

Podaje do wiadomości, iż w dniu 18 (30) Sierpnia r. b. o godzinie 12 z południa w pałacu Rządowym przy ulicy Rymarskiej, pod Nr. 471 w miejscu jej posiedzeń, odbywać się będzie licytacja, naprzód przez podanie opieczętowanych deklaracji, a następnie pomiędzy zgłaszającemi się konkurentami głośna, na sprzedaż drzewa z lasów Rządowych Gubernji Płockiej, w blizkości Bugu położona, a mianowicie z leśnictwa Brok, znajdującego się w cięciach z lat 1850/63 w ogóle sztuk 57,573 wyraźniej sztuk pięćdziesiąt siedm tysięcy pięćset siedmdziesiąt trzy, od ceny rs. 52,551, wyraźniej rubli srebrem pięćdziesiąt dwa tysiące pięćset pięćdziesiąt jeden. Licytacja głośna wywołaną zostanie poczynając od ceny, jaka przez złożone deklaracje najwyżej nad szacunek postąpioną będzie.

Ubiegający się o nabycie drzewa, obowiązany jest złożyć do Kasy Głównej Królestwa lub Banku Polskiego na vadium w gotowiznie listach zastawnych, likwidacyjnych lub innych procentowych papierach Skarbowych rs. 13,150, wyraźniej rubli srebrem trzynaście tysięcy sto pięćdziesiąt i w dowód tego kwit kasy na wniesienie tej sumy dołączyć w deklaracji, która złożona być winna przed godziną 12 w dniu licytacji oznaczonym.

Wykazy oszacowania i warunki tej sprzedaży, przejrzane być mogą w Warszawie w biórze Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, w Rządzie Gubernjalnym Płockim, oraz w Urzędzie Leśnym Brok we wsi Antonowie.

Miejscowa służba leśna każdemu zgłaszającemu się okaże drzewo na gruncie, które wolno szczegółowo obejrzeć; później bowiem żadne reklamacje o niedobory, zły szacunek lub gatunek drzewa, o jakikolwiek ubytek od daty oszacowania onego przyjęte nie będą, a utrzymujący się przy kupnie, całkowitą należność na licytacji postąpioną, w terminach oznaczonych zapłacić obowiązany będzie.

Wzór do deklaracji, która powinna być napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 75, wyraźnie, czysto, bez podkreśleń i podskrobań, oraz z kwitem na vadium zapieczętowana w oddzielnej kopercie, w osnowie jak następuje:

Deklaracja.

W skutek ogłoszenia Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 25 Czerwca (7 Lipca) r. b. Nr. 32,257/11,839 i 35,469/12,911 podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuje się kupić drzewa sztuk 57,573, z Leśnictwa Brok Gubernji Płockiej za sumę ryczałtową rubli sr. (tu wypisać sumę ofiarowaną literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, które mi są znane, i te niniejszem przyjmuję. Przytem załączam kwit kasy N. na złożone w niej vadium rs. N., które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę lub o nadesłanie na pocztę do N. na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest (wypisać miejsce zamieszkania), pisałem w N. dnia N.

Podpisać wyraźnie imie i nazwisko.

Na kopercie wypisać: „Deklaracja do kupna drzewa z leśnictwa Brok."

Deklaracje nie napisane podług wzoru, lub obejmujące jakiekolwiek zastrzeżenia i warunki, albo nie połączone z kwitem na vadium będą unieważnione, a podawane po rozpieczętowaniu złożonych już deklaracji przyjęte nie zostaną.

Warszawa d. 25 Czerwca (7 Lipca) 1866 r.

Dyrektor Wydziału,
Rzeczywisty Radca Stanu, Dąbrowski.
Naczelnik Sekcji, Wojzbun.

(N. D. *4333*). *Rząd Gubernjalny Warszawski.*

Podaje do wiadomości, że w d. 19 (31) Lipca r. b o godzinie 10 z rana w zabudowaniach posesji pod Nr. 473 po klasztorze Księży Reformatów przy ulicy Senatorskiej, odbywać się będzie przed delegowanym Urzędnikiem Rządu Gubernjalnego, głośna in plus od sumy rs. 100 licytacja na jednoroczne od dnia 20 Września (1 Października) r. b. do tegoż dnia i miesiąca roku 1867 wydzierżawienie dwóch wozowni i dwóch stajen pod jednym dachem w pośród tychże zabudowań położonych. Każdy przeto mający chęć ubiegać się o tę dzierżawę, zgłosić się zechce w czasie i miejscu oznaczonym, zaś o szczegółowych warunkach dzierżawy przekonać się może w biurze Sekcji Dóbr i Lasów Rządowych w godzinach służbowych.

Warszawa dnia 30 Czerwca (12 Lipca) 1866 r.

Radca Gubernjalny, Sawicki.
(1) za Naczelnika Kancelarji, Krauze.

(*N. D. 3494*). *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernji Augustowskiej.*

Podaje do powszechnej wiadomości iż na zasadzie art. 7 postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upoważnienia przez Dyrekcję Główną pod d. 29 Grudnia (10 Stycznia) 1865/6 r. Nr. 32 udzielonego, Dobra Ziemskie Simno, z realnościami tak jak wykaz hypoteczny obejmuje, oraz ze wszystkiemi przyległościami i przynależytościami, do których należą: 1. Folwark Janciszki; 2. Folwark Koleśniki; 3. Część folwarku pod m. Simnem; 4. Miasto Simno; 5. Wieś Bobrowniki; 6. Bombienie czyli Iwaniszki; 7. Bombieniki; 8. Czynszowniki; 9. Giłusze; 10. Kowalczuki; 11. Koleśniki z młynem; 12. Parkowce; 13. Posiemnicze i 14 Skowogole, położone w Okręgu i Powiecie Kalwaryjskim Gubernji Augustowskiej, zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych w sumie rsr. 8,825, wystawione są na przedaż przymusową przez licytację publiczną.

Przedaż odbywać się będzie w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w d. 3 (15) Listopada 1866 r., poczynając od godziny 10-ej z rana w Kancelarji Ziemiańskiej Rejenta Jana Niwińskiego w m. Suwałkach przed tymże Rejentem, lub innym któryby go zastępował. Vadium do licytacji oznaczone jest w sumie rs. 12,000 w gotowiźnie lub listach zastawnych z właściwemi kuponami.

Licytacja rozpocznie się od sumy rubli sr. 73,148.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Suwałki, d. 28 Maja (9 Czerwca) 1866 r.

Prezes, Helcman.
3) Pisarz, Asesor Kolegialny,
Zmijewski.

(N. D. 4211). *Окружное Интендантское Управленіе.*

ОБЪЯВЛЕНІЕ

Окружнаго Интендантскаго Управленія Варшавскаго Военнаго Округа.

По утвержденному Военнымъ Совѣтомъ въ 8 день Іюня 1866 г. плану, на заготовленіе припасовъ и матеріаловъ для продовольствія съ 1867 г. 11 госпиталей Варшавскаго Военнаго Округа, назначено произвести торги вь мѣстахъ расположенія Госпиталей, въ самыхъ Конторахъ.

Торги будутъ произведены въ одинъ срокъ безъ переторжки, изустные и посредствомъ запечатанныхъ объявленій и будутъ рѣшительные.

Сроки торгамъ назначены въ Конторахъ госпиталей:

Кельцкаго 25 Іюля (6 Августа) 1866 г.
Ловичскаго 29 Іюля (10 Августа) 1866 г.
Варшавскаго Александровскаго 1 (13) Августа 1866 г.
Брестъ-Литовскаго 1 (13) Августа 1866 г.
Варшавскаго Уяздоскаго 4 (16) Августа 1866 г.
Люблинскаго 8 (20) Августа 1866 г.
Новогеоргіевскаго 8 (20) Августа 1866 г.
Ивангородскаго 11 (23) Августа 1866 г.
Ломжинскаго 11 (23) Августъ 1866 г.
Замосцьскаго 16 (28) Августа 1866 г.
Сувалкскаго 17 (29) Августа 1866 г.

Торги будутъ производится на основаніяхъ изъясненныхъ въ Сводѣ Военныхъ постановленій части 4 кн. I. и свода законовъ Гражданскихъ части I. книги 4.

Окружное Интендантство, объявляя объ этомъ къ всѣобщему свѣдѣнію, присовокупляетъ:

1. Желающимъ участвовать въ торгахъ, предоставляется принять весь подрядъ продовольствія и содержанія госпиталя, или же поставку только одного, или нѣсколькихъ разрядовъ

2. Залоговъ подъ неустойку нужно 20% съ сумы исчисляемой по количеству припасовъ израсходованныхъ въ 1865 году.

3. Залоги будутъ приниматься всѣ дозволенные закономъ.

4. Срокъ для поставки припасовъ назначается одинъ годъ, но съ тѣмъ, что поставка можетъ быть утверждена и на болѣе продолжительный срокъ, не далѣе однако 4 лѣтъ, если будутъ желающіе и объявятъ цѣны выгоднѣе, нежели на одинъ годъ.

5. При равенствѣ цѣны мѣстныхъ торговцевъ на отдѣльные разряды, съ цѣнами оптовыхъ подрядчиковъ, поставка будетъ утверждаться преимущественно по разрядамъ за мѣстными промышленниками, но съ тѣмъ, если всѣ разряды, или не мѣнѣе какъ, отъ 70 до 75% общей подрядной сумы порознь будутъ разобраны.

6. Поставка дровъ, вѣниковъ и метелъ, будетъ производиться на новыхъ кондиціяхъ.

7. Объявленія должны быть написаны разборчиво, безъ подчистокъ и поправокъ а буде таковыя случатся, должны быть оговорены.

и 8. Кондиціи (на точномъ основаніи коихъ безъ всякаго измѣненія должна производиться поставка припасовъ и матеріаловъ въ госпитали); а равно вѣдомости о количествѣ израсходованныхъ припасовъ въ 1865 году, а также объявленіе Военнаго Министерства (разосланное при Ст. Петербургскихъ и Московскихъ вѣдомостяхъ) о подрядкѣ заготовленія ихъ съ 1867 года, желающіе могутъ видѣть заблаговременно какъ въ госпитальныхъ Конторахъ, гдѣ назначаются торги, такъ и въ Окружномъ Интендантскомъ Управленіи.

Г. Варшава, 2 Іюля 1866 года.

Окружной Интендантъ,
Генералъ-Маіоръ, Хоментовскій.
3 И. д. Начальника Отдѣленія.
Подполковникъ, Вейнтраубъ.

(*N. D. 3938*). *Naczelnik Powiatu Kaliskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 25 Lipca (6 Sierpnia) r. b. o ogzinie 11 z rana w biurze Powiatu Kaliskiego, odbywać się będzie przez opieczętowane deklaracje in minus licytacja na entrepryzę wykonania niektórych robót nowych i reperacji w lokalu przez Sąd Poprawczy Kaliski zajmowanym i Kaliskim gmachu więziennym, jak również wybudowania łaźni parowej przy tymże gmachu od sumy ogólnej rs. 3,150 kop. 92¾ trzema przez władzę wyższą potwierdzonemi anszlagami objętej.

Deklaracje mają być pisane czytelnie bez poprawek i skrobań, do których dołączyć należy kwit Kasy Skarbowej na złożone vadium rub. sreb. 316.

Takie deklaracje opieczętowane lakiem mają byc złożone przed godziną do licytacji oznaczoną, uchybiający zaś temu, sami sobie winę przypiszą, jeżeli deklaracja ich odrzuconą zostanie.

Warunki pod jakiemi entrepryza ta ma być dopełnioną, każdego czasu w godzinach biurowych w biurze Naczelnika Powiatu przejrzane być mogą.

Wzór do deklaracji.

Stosownie do ogłoszenia Naczelnika Powiatu Kaliskiego z d. 15 (27) Czerwca r. b. Nr. 12,235, ja niżej podpisany obowiązuję się niniejszą deklaracją wykonać przez entrepryzę niektóre nowe roboty i reperacje, w lokalu przez Sąd Poprawczy Kaliski zajmowanym i Kaliskim gmachu więziennym, jak również wybudować łaźnię parową przy tymże gmachu za sumę rs. (wypisać literami) — ścisłem zastosowaniu się do warunków w tym celu ustanowionych.

Kwit Kasy N. na złożone w gotowiźnie vadium rs. 316 dołączam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie w N. pisałem w N. dnia N. miesiąca N. 1866 r.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Kalisz d. 15 (27) Czerwca 1866 r.

(3) Bakowicz.

(N. D. *4316*). *Naczelnik Kancelarji Banku Polskiego.*

Podaje do wiadomości, że w d. 25 Lipca (6 Sierpnia) r. b. o godzinie 11-ej z rana, odbędzie się w biurze Wójta Hminy w Powązkach, głośna licytacja in plus na sprzedaż do rozebrania opustoszałych budynków drewnianych, po b. fabryce tabacznej, w których część zdrowego i do budowy użyć się dającego budulcu jeszcze się znajduje.

Cena szacunkowa pomienionych budynków do licytacji na ogół lub szczegół ustanowiona, jest następująca

Za szopę	Nr.	1	Rsr. 75.
„	„	2	„ 100.
„	„	3	„ 250.
„	„	4	„ 25.
„	„	5	„ 220.
„	„	6	„ 20.
		Razem	„ 690.

Przystępujący do licytacji winien złożyć na vadium $^1/_{10}$ część ustanowionego szacunku, zaraz zaś po przybiciu winien nabywca cały postąpiony szacunek złożyć na ręce Wójta Gminy Powązki, a nabyte budynki swoim kosztem rozebrać i najdalej materjał w ciągu dni 25 od daty licytacji, z miejsca uprzątnąć.

Warszawa, d. 7 (19) Lipca 1866 roku.

1 Makulec.

(N. D. *4337*) *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Ś-go Łazarza.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż z powodu nie dojścia do skutku licytacji na sprzedaż maszynerji używanych do ciągnienia wody w Szpitalu Ś-go Łazarza, składających się z maneżu, oraz dwóch pomp metalowych ssącej i tłoczącej, ze wszystkiemi do tego potrzebnemi szczegółami, ogłasza się w tym celu druga licytacja in plus, od tejże samej kwoty rsr. 150, o godzinie 4½ z południa, z dnia 28 Lipca (9 Sierpnia) r. b. w Kancelarji Szpitala Ś-go Łazarza przy ulicy Książęcej odbyć się mającą.

Przeczytanie warunków tej sprzedaży, jak również obejrzenie maneżu, każdodziennie wyjmując święta, od godziny 8 do 12 rano i od 3 do 6 z południa w Szpitalu Ś-go Łazarza nastąpić może.

Warszawa d. 29 Czerwca (11 Lipca) 1866 r.

Opiekun Prezydujący,
Radca Kolegjalny F. Werner.

(N. D. *4338*). *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Ś-go Łazarza.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż z powodu niedojścia do skutku ogłoszonej na dzień 28 Czerwca (10 Lipca) r. b. licytacji na dostawę 120 sążni całokubicznych drzewa sosnowego w szczapach, ogłasza się na tęż samę dostawę druga licytacja przez opieczętowane deklaracje in minus i od tejże samej ceny to jest rs. 9 za jeden sążeń z odstawą i ułożeniem na gruncie, a to na dzień 28 Lipca (9 Sierpnia) r. b. o godzinie 5-ej z południa odbyć się mającą.

Pragnący zatem podjąć się tego przedsiębierstwa, mogą każdego dnia wyjąwszy świąt od godziny 8 do 12 rano i od 3 do 6 z południa obejrzeć w szpitalu Ś-go Łazarza przy ulicy Książęcej gatunek i wykład drzewa przez Radę wymagany, przeczytać warunki licytacyjne i złożyć na ręce Nadzorcy szpitala vadium w ilości rs. 150.

Warszawa d. 29 Czerwca (11 Lipca) 1866 r.

Opiekun Prezydujący,
(1) Radca Kolegjalny, Ferd. Werner.

(N. D. *4346*). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Płockiej.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Marcjana Umińskiego obywatela, we wsi Kluczewie Okręgu Płockim zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Ludwika Śniechowskiego Obrońcy przy Radzie Stanu i Patrona w Płocku mieszkającego, obrane mającego, który to Patron popieraniem sprzedaży dóbr poniżej wymienionych zajmować się będzie, w egzekucji sądowej przeciwko Józefowi Umińskiemu właścicielowi dóbr Gora, w tychże dobrach Okręgu Płockim zamieszkałemu, z mocy prawnych tytułów rozpoczętej, Józef Lubinkowski Komornik przy Trybunale tutejszym aktem w d. 21 Maja (2 Czerwca) 1866 r. zaczętym, a d. 24 Maja (5 Czerwca) t. r. ukończonym, zajął na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia dobra Gora, to jest folwark i wieś wolne szlacheckie, w gminie Gora Okręgu Płockim położone, własnością Józefa Umińskiego będące, których opis jest następujący:

Dobra Gora odległe są od miasta Płocka o wiorst 31½, od miasta Drobina o wiorst 10½ od miasta Płońska o wiorst 21; leżą w obrębie Sądu Pokoju Okręgu Płockiego Oddziału I., składają się z jednej przestrzeni ziemi; graniczą zaś na wschód z wsią Karwowo Orszymowice, na południe z wsiami Żochowo, Krawenczyn i Zdziary Łopatki, na zachód z Przedborzem, a na północ z Goszczynnem i Karwowo Orszymowice. Dobra te są w posiadaniu i zarządzie Józefa Umińskiego, a nadto Jan Olszewski posiada prawem zastawy w procencie od sumy rs. 750 gruntu, paśników i łąk włók 16 mórg 10 z mocy aktu urzędowego przed Tyrchowskim Rejentem w Płocku d. 14 (26) Czerwca 1863 r. zeznanego; wreszcie znajduje się w tych dobrach wielu innych cząstkowych zastawników gruntu, którzy poniżej będą wyszczególnieni. Zakładów, fabryk, zapasów zbożowych, oraz inwentarzy i sprzętów gospodarskich gruntowych w dobrach tych nie ma. Szczegółowy opis co do budynków jest taki

A. Zabudowania dworskie: 1. Dom mieszkalny dworski z szachulcu w zamek z przystawką z drzewa wybudowaną, mający dwa kominy murowane, słomą kryty, który jest w bardzo opustoszałym stanie; ściany w nim wewnątrz i zewnątrz są wyrzucone gliną na łaty i kliniki, oraz pobielone wapnem; w domu tym mieszka Jan Olszewski zastawnik. 2. Budynek zwany lamus nowo wystawiony z szachulcu w zamek słomą pokryty, mający pod spodem sklepy murowane z kamienia i cegły, a na wierzchu śpichrz do zboża. 3. Kurniki z bali na słupach

o pięciu przedziałach słomą pokryte. 4. Kloaka z krzyżulcu deskami obita i pokryta. 5. Dzwonek na słupie z drzewa. 6. Ściany pozostałe po holenderni spalonej z gliny i pacy na podmurowaniu z kamieni. 7. Stajnie i wozownie w jednym ciągłym budynku z gliny w pacę na podmurowaniu z kamieni, z dachem słomianym w mniejszej połowie zawalonym. 8. Studnia balami opogródkowana, z żurawiem czyli drągiem na słupie i kubłem. 9. Stodoła o czterech klepiskach z krzyżulcu, ze ścianami w pruski mur z surówki zrobionymi, słomą pokryta. 10. Szopy z bali na słupach słomą kryte. 11. Stodoła o trzech klepiskach z drzewa krzyżulcu, ze ścianami w pruski mur z surówki i z dachem słomianym. 12. Budynek nowo wystawiony z bali na słupach słomą kryty, w którym urządzona jest stajnia i spichrz się znajduje. 13. Dom z szachulcu w zamek z kominem z surówki słomą kryty; mieszkają w nim z jednej strony Józef Umiński dziedzic, z drugiej strony Feliks Rakowski, który z mocy kontraktu przed Janczewskim Rejentem w Płocku d. 9 (21) Marca 1865 roku spisanego, ma w dzierżawie gruntu włók 2 na lat 9, za sumę ogólną rs. 162, przy kontrakcie zapłaconą; a dalej Wilhelm Frejer mający w dzierżawie gruntu włók 9 z mocy kontraktu przed Wołowskim Rejentem w Płocku dnia 3 (15) Listopada 1865 r. sporządzonego, za opłatą za pierwsze lat trzy po rs. 300 z góry uiszczoną, a na drugie lat trzy po rs. 450 umówioną. Tenże dzierżawca oświadczył, iż zasiewy swoje zaprowadził i że więc przy ekspiracji kontraktu grunt bez zasiewu pozostawi. 14. Dom mieszkalny należący do dworu z gliny w pacę na podmurowaniu z kamieni o jednym kominie z cegły surówki, nadmurowanym u wierzchu cegłą paloną; w domu tym mieszka Mieczysław Osiecki ekspedytor poczty stacji Gora, który oświadczył, że budynki: a) stodołę z drzewa o jednym klepisku słomą pokrytą, b) stajnie i wozownie z bali na słupach słomą pokryte, c) kurniki z bali na słupach słomą kryte, d) kuźnią z bali na słupach nową wystawioną i dotąd nieukończoną bez komina będącą, deskami pokrytą, oraz ogrodzenie płotów swoim kosztem postawił; że zatem zastrzega dla siebie wynadgrodzenie za to przy ekspiracji kontraktu, lub możność rozebrania tych zabudowań. Oświadczył nadto, iż ma gruntu dwie włóki w dzierżawie od dnia 11 (23) Kwietnia 1866 r. do tegoż dnia i miesiąca 1872 roku za cenę po rs. 75 rocznie za pierwsze trzy lata, a po rs. 97 kop. 50 za drugie trzy lata. 15. Dom należący do dworu z cegły surówki na fundamentach z kamieni, z dwoma kominami także z surówki, pokryty w $^3/_4$ częściach gontami, a w $^1/_4$ części słomą; w domu tym mieszkają: a) Jan Ziółkowski sposobem zastawy w procencie od wypożyczonej dziedzicowi sumy rs. 1,125, mający do tego gruntu włókę jedną na mocy aktu prywatnego z d. 11 Lipca 1864 roku; b) Stanisław Napiórski; c) Kazimierz Napiórski obadwa wyrobnicy, dawniej jako służący dworscy, a obecnie mieszkają bez żadnych obowiązków dla dworu, lecz jeszcze nie są uwłaszczeni; d) Jan Woliński zajmujący jedną izbę jako drożnik przy trakcie bitym miejscowym bez żadnej opłaty dla dworu, będąc uwłaszczony. 16. Dwa chlewki z bali na słupach słomą pokryte. 17. Karczma z szachulcu w zamek o dwóch kominach z surówki cegłą paloną u góry nadmurowanych; w karczmie tej mieszkają: a) Jan Sieda propinator, płacący za wyszynk trunków rocznej dzierżawy rsr. 525; dzierżawa ta według kontraktu prywatnego z d. 10 Stycznia 1865 r. służy mu do dnia 11 (23) Kwietnia 1868 r., cena zaś dzierżawna według oświadczenia tego propinatora, uiszczoną została do dnia 11 (23) Kwietnia 1866 r., a na czas dalszy zaliczono już rs. 420; b) Tekla Just prawem zastawy od sumy rs. 1,800 ma pomieszkanie w połowie karczmy, ogród i $^2/_3$ części dochodu z propinacji w dobrach Gora. 18. Wjazd dla podróżnych wystawiony z gliny w pacę, słomą kryty, z dwoma bramami z desek, należący do dzierżawy propinatora. 19. Studnia balami opogródkowana zepsuta, z kołem na słupach i łańcuchem. 20. Dom z starego drzewa bez komina i dachu jeszcze nieukończony, pustkami stojący. 21. Kuźnia z drzewa krzyżulcu ze ścianami z cegły surówki w pruski mur, o jednym kominie także z surówki, nie zamieszkała i pustkami stojąca.

B. Zabudowania wiejskie: 1. Chałupa dworska z szachulcu w zamek o jednym kominie z surówki słomą pokryta; w chałupie tej mieszkają: a) Seweryn Olszewski ojciec zastawnika bez żadnych obowiązków dla dworu; ekonom przez zastawnika utrzymywany. 2. chlewek z bali na słupach słomą kryty, do powyższej chałupy należący; 3. chałupa z gliny w pacę słomą kryta o jednym kominie z surówki; w niej mieszkają: Mateusz Brudzyński mający pewną przestrzeń gruntu do użytku w procencie od sumy rs. 150, Piotr Jóźwiak parobek dworski, a w drugiej połowie mieszkańcy uwłaszczeni, którzy poniżej wymienionemi zostaną; 4. cztery chałupy przez uwłaszczonych włościan zamieszkałe, z tych trzy z drzewa, a jedna z gliny w pacę, słomą pokryte, każda o jednym kominie z surówki; do chałup tych należą: 5. stodoła na słupach ze ścianami z chrustu słomą pokryta; 6. Sześć szop razem z chlewkami z drzewa wystawionych słomą krytych.

C. Budynki do probostwa miejscowego należące, a z pod zajęcia dóbr wyłączone: 1. plebanja z drzewa szachulcu w zamek, czyli dom mieszkalny słomą pokryty, z kominem murowanym, zajmowany przez Księdza Stanisława Osieckiego proboszcza miejscowego; 2. Stodoła o 2ch klepiskach; 3. Spichlerz nowy; 4. stajnie; 5. szopy i chlewy, wszystko z drzewa w słupy słomą pokryte; 6. dom z drzewa słomą kryty z kominem z surówki, zamieszkały przez Sitkowskiego organistę; 7. stodoła z chrustu; 8. szopa z drzewa słomą kryta; 9. dom drugi czyli szpital dla służby kościelnej słomą kryty; 10. kościół z drzewa o jednej małej wieży kleńcem pokryty, mający pięć ołtarzy, organy i inne sprzęty kościelne; 11. Dzwonnica z drzewa krzyżulcu deskami obita kleńcem pokryta, z dwoma dzwonami.

Do probostwa należą grunta od zajęcia wyłączone, a mianowicie: a) siedlisko na którym są zabudowania plebańskie, oraz ogród przy plebanji i przy domu organisty, niemniej grunt orny za stodołą złączone z sobą, stykające się z gruntami folwarcznemi, w gruncie klasy II. obejmuje około morgów 9 pręt. 60; b) cmentarz na którym kościół i dzwonnica oraz plac, obejmuje w gruncie kl. II. morgę 1; c) cmentarz grzebalny z folwarcznych gruntów wydzielony i obmurowany, ma gruntu klasy II. morgę 1; d) Grunta orne probostwa w oddzielnym kawałku ziemi klasy II. od granicy wsi Żochowa mają przestrzeni morgów 16 prętów 90; e) łąki klasy II. morgów 7 prętów 71; f) lasek olszowy i brozowy klasy II. morgów 7 prętów 100. Razem morgów 42 prętów 21. Oprócz tego do probostwa parafji Góra w granicach wsi Żochowo, należy gruntu klasy II. około 53 morgów.

Co do gruntów dóbr zajętych, te są:

A. Siedliska dworskie: 1. Plac pod zabudowaniami i podwórze gumienne w gruncie klasy II morgów 5; 2. siedliska we wsi do dworu należące również pod budowlami wyżej opisanemi, z placem przed karczmą w gruncie klasy II. morgów 4 prętów 150.

B. Siedliska wiejskie: 1. Siedliska na których budynki włościańskie i parobków uwłaszczonych, oraz ogrody w gruncie kl. II. morgów 7; 2. siedlisko na wsi do dworu należące, na którym stoi dom nowy, obejmuje prętów 120; 3. siedlisko na wsi, na którym jest chałupa murowana do dworu należąca; w gruncie klasy II. ma prętów 80; 4. siedlisko na wsi również do dworu należące, gdzie jest poczta, podwórko i ogród, w gruncie klasy II. morg. 2 pręt. 120.

C. Ogrody dworskie: 1 Ogrod owocowy a w części warzywny od strony traktu kamieniami. od pola brukiem z kamieni, od łąk wałem z ziemi osłoniony, mający jabłonie, gruszki, śliwki i dzikie drzewa, obejmuje w gruncie klasy II. morgów 5; 2. ogród warzywny za stodołą dworską w gruncie klasy II. morg. 2; 3. ogród naprzeciw karczmy warzywny w gruncie klasy II morgów 3. 4. ogród warzywny pod kartofle i kapustę morg. 6.

D. Grunta orne folwarczne: Z powodu porozdzielania tych gruntów między zastawników, nie są orne uregulowane według rozkładu gospodarskiego, składają zaś jedną całość i mają przestrzeni w gruncie klasy II. morgów 800.

E. Łąki dworskie, las i paśniki: 1. Łąka za ogrodem w gruncie klasy II morgów 10. 2. Łąka czyli paśnik w miejscu nad jeziorkiem morgów 8. 3. Łąka przy lesie od strony wsi Goszczyzna morgów 10 4 Las młodociany czyli krzewiasty brzeziną, olszyną i leszczyną zarosły przy granicy wsi Karwowo Orszymowice i Goszczynna morgów 34. 5. Paśniki pod wsią Karwowo Orszymowice morgów 8; wszystko w gruncie klasy II.

F. Wody i nieużytki: 1. Staw za wsią od strony lasu leżący i zarybiony ma morgę 1. 2. Sadzawka nie zarybiona od strony probostwa będąca ma prętów 120. 3. Trakty bite: jeden z Płocka do Płońska, drugi z Wyszogroda do Drobina, oraz drogi do sąsiednich wsi w gruncie klasy III morgów 9. 4. Kawałek gruntu piasczystego za karczmą klasy III morgów 150.

G. Grunta włościańskie: W pośrodku gruntów dworskich folwarcznych w czterech miejscach znajdują się grunta do uwłaszczonych włościan i parobków należące, które obejmują przestrzeni ziemi klasy II około 24 morgów.

Ogólna przybliżona przestrzeń dóbr Gora, wynosi włók 31 morgów 10 prętów 140 miary nowopolskiej.

Ludność we wsi Gorze jest: *a*) Kopcarzy siedmiu, jako to: 1. Józef Kwiatkowski, 2. Mikołaj Pokorski, 3. Wojciech Kowalski, 4. Piotr Dłabiszewski, 5. Szymon Leśniewski, 6. Piotr Dąbrowski, 7. Józef Kwiatkowski drugi, każdy z nich mający mieszkanie we wsi, po mordze jednej ogrodu i po 120 prętów gruntu, odrabiał za to dawniej do dworu po 3 dni w tydzień ręcznie; *b*) Parobków dworskich obecnie uwłaszczonych pięciu, jako to: 1. Józef Kraśniewski, 2. Łukasz Najborczak, 3. Marcin Pokorski, 4. Tomasz Prokopski, 5. Kazimierz Jankowski, każdy z nich mający ogrodu morgę jedną i biorąc zasługi pieniężne wypełniał służbę we dworze; *c*) Ogrodników trzech, to jest: 1. Józef Pokrzywnicki ma gruntu morgów 2 prętów 60; 2. Wojciech Jezierski ma mieszkanie i gruntu morgę 1 prętów 100; 3. Weronika Piotrowska wdowa, ma mieszkanie i ogrodu morgę 1, wszyscy uwłaszczeni bez obowiązków do dworu; *d*) Zastawnicy: 1. Piotr Dłabiszewski mający w polu gruntu pod kartofle 15 lich, oprócz tego dostaje od dziedzica dwa mędle pszenicy, a to w procencie od wypożyczonej mu sumy rs. 240; 2. Józef pokrzywnicki z mocy aktu przed Janczewskim Rejentem w Płocku dnia 9 (21) Marca 1865 r. ma gruntu pod swój zasiew morgów 9 i żyta zasianego morgów 3 w procencie od sumy rs. 532 kop. 50 dziedzicowi wypożyczonej; 3. Franciszek Gradomski ma mieszkanie we wsi i gruntu pod swój zasiew morgów 2, w procencie od sumy rs. 150; 4. Cecylja Rajewska wdowa, ma mieszkanie we wsi i gruntu w polu lich 15 w procencie od sumy rs. 300.

Nadmienia się, iż grunta, ogrody i zabudowania w dobrach zajętych, będące w posiadaniu kopjarzy, ogrodników i parobków obecnie uwłaszczonych, zamieszczone zostały jedynie w celu uzyskania za nie wynagrodzenia. Podatki łącznie z ofiarą i składką od ubezpieczenia, wynoszą rocznie rs. 317 kop. $32^1/_2$.

Akt zajęcia doręczonym został przez Józefa Olszewskiego woźnego sądowego, Janowi Rubinkowskiemu Wójtowi gminy Gora d. 31 Maja (12 Czerwca) r. b., oraz Juljanowi Giro Naczelnikowi Powiatu Płockiego i Stanisławowi Sulikowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Płockiego oddziału I, dnia 1 (13) Czerwca t. r. Wniesienie tego aktu do księgi wieczystej dóbr Gora pod dniem 6 (18) Czerwca r. b., a wpisanie do księgi zaaresztowań w Trybunale tutejszym utrzymywanej, pod dniem 18 (30) Czerwca t. r. nastąpiło.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych ułożyć się mających do sprzedaży dóbr Gora, odbędzie się na audjencji Trybunału tutejszego w dniu 25 Sierpnia (6 Września 1866 r. o godzinie 10 z rana, druga zaś i trzecia publikacja warunków co dwa tygodnie po sobie idące nastąpi.

Wywieszono na tablicy w sali audjencjonalnej Trybunału tutejszego, a drugi egzemplarz wydano Ludwikowi Sniechowskiemu Patronowi sprzedaż dóbr tych popierającemu.

Płock d. 21 Czerwca (3 Lipca) 1866 r.

Michał Betley.

(N. D. 4347) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Płockiej*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni iż na żądanie Ignacego Gąsiewskiego Patrona przy Trybunale tutejszym w Płocku zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu tak u siebie jako też u Józefa Brudzyńskiego Patrona przy Trybunale również w Płocku zamieszkałego obrane mającego, który to Patron Brudzyński prowadzeniem sprzedaży dóbr poniżej opisanych zajmować się będzie w egzekucji Sądowej z mocy prawnych tytułów przeciwko Stanisławowi Zgliczyńskiemu właścicielowi dóbr we wsi Bagienicach wielkich w Okręgu Mławskim zamieszkałego rozwiniętej, Józef Lubinkowski Komornik przy Trybunale Cywilnym Gubernji Płockiej aktem w dniu 13 (25 Kwietnia t. m. i r. ukończonym zajął na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia przed tymże Trybunałem odbywać się mającą, dobra Bagienice wielkie lit. A. B. G. w Okręgu Mławskim położone własnością Stanisława Zgliczyńskiego będące a w posiadaniu zarządzie żony tegoż Pauliny Zgliczyńskiej zostające.

Dobra te z działów szlacheckich złożone leżą w gminie Zielona w Obrębie Sądu Pokoju Okręgu Mławskiego, są odległe od miastr Żuromina o wiorst 7, od miasta Kuczborka o wiorst 7, od miasta Szreńska o wiort 17 i pół a od granicy pruskiej o wiorst $9^1/_2$, wewnętrznie stykają się z innemi działami szlacheckiemi szczegółowo w akcie zajęcia opisanemi a ościennie graniczą: na wschód Bagienice małe na południe z wsią Gościszką na zachód ze Straszewem a na północ z Zalesiem Grunta tych dóbr złożone z 108 działów opisanych szczegółowo w akcie zajęcia, z położenia granic i rozległości wynoszą w ogóle włók 9, mórg 7 prętów 146 miary nowopolskiej a mianowicie: 1. W siedliskach dworskich i gumiennych gruntu klasy II mórga 1 prętów 200, w siedliskach wiejskich gruntu klasy II morga 1 prętów 150, 3. kanalik obejmuje powierzchni pręt. 50, 4. w ogrodzie dworskim gruntu klasy II mórg 4 prętów 150, 5. w ogrodzie wiejskim gruntu klasy II mórg 3, 6. grunta w polu ozimnem z działów złożone obejmują: a) w gruncie ornym klasy II morgów 66 prętów 130, b) w odłogach klasy II prętów 250 c) lasu sosnowego mórg 9 prętów 260, 7. grunta w polu jarzynnym również z działów złożone, obejmują: a) w gruncie ornym klasy II mórg 79 pręt 165, b) w błotach czyli w kępinie pręt. 150, c) w lesie sosnowym i jałowcach mórg 51 prętów 230, 8, grunta w polu ugorowem podobnież z działów składające się obejmują: a) w gruncie ornym klasy II mórg 44 prętów 21; b) w łąkach klasy II mórg 10 prętów 30, c) w zaroślach mórg 2 prętów 160, razem mórg 277 prętów 146. w ogrodzie są drzewka owocowe to jest: gruszki, szlifki, wiśnie w ilości sztuk 36, zakładów zaś fabryk, zapasów zbożowych w dobrach zajętych nie ma a inwentarz gruntowy razem z dobrami zajęty stanowią: 1. koni para 1, 2. wołów para, 3. wóz 1, 4. pługów z żelazami 2, 5. bron drewnianych 4, 6. połszorków rzemiennych starych para 1. Budynki w dobrach zajętych są następujące: A. na dziale I-szym a) dom mieszkalny z szachulcu w zamek słomą kryty z kominem murowanym, zamieszkały przez Stanisława Zgliczyńskiego, b) studnia balami opogródkowana z żurawiem na słupie i drągiem do ciągnienia wody, c) szpichlerek czyli szopa z szachulcu w zamek słomą kryta a przy niej obok ściany. d) kloaka z desek pokryta deskami. e) stodoła o trzech klepiskach z szachulcu w zamek słomą kryta przy niej obok ściany f) szopa z bali na słupach deskami pokryta, g) stajnie i szopy w jednym budynku z szachulcu w zamek słomą pokryte. B. na dziale II: a) dom z szachulcu w zamek o 4ch izbach słomą kryty z kominem z surówki, w domu tym mieszkają: Teofil Chiliński kowal ze swojemi statkami, mający ogrodu lich 13 i pobierający rocznie korzec żyta, oraz na węgle rs. 1 kop. 80 za co uskutecznia wszelką robotę kowalską dla dworu, oraz Franciszek Sadowski krawiec, zajmuje jedną izbę za opłatą po rs. 7 kop. 20 rocznie wreszcie dwie izby zajmują służący dworscy b) chlewy z bali na słupach słomą kryte, c) kuźnia z bali na słupach deskami pokryta z kominem czyli kotliną w części z kamienia a w części z cegły wymurowaną. Więcej budynków ani ludności oprócz powyżej wzmiankowanych w dobrach zajętych niema. Podatki zaś z dóbr tych opłacane łącznie z ofiarą i składką od ubezpieczeń wynoszą rs. 108 kopiejek 46.

Akt zajęcia dóbr Bagienice lit. A. B. G. doręczonym został w dniu 21 Maja (2 Czerwca) r. b. przez Konstantego Chlebowskiego woźnego Sądowego Stanisławowi Gesek wójtowi gminy Zielona, Sobockiemu Naczelnikowi Powiatu Mławskiego i Adolfowi Koppe p. o. Pisarza Sądu Pokoju Okręgu Mławskiego. Wniesienie tego Aktu do księgi wieczystej dóbr Bagienice wielkie lit. A. B. G. nastąpiło w dniu 31 Maja (12 Czerwca) 1866 r. a nadto akt ten wpisanym został dnia 14 (26) Czerwca r. b. do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego utrzymywanej.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych do sprzedaży dóbr tych ułożyć się mających odbędzie się na audjencji Trybunału tutejszego dnia 5 (17) Sierpnia 1866 roku o godzinie 10 z rana, a druga i trzecia publikacja warunków co dwa tygodnie po sobie idące nastąpi. Obwieszczenie to wywieszono na tablicy w Sali audjencjonalnej Trybunału tutejszego a drugi egzemplarz wydano Józefowi Brudzyńskiemu Patronowi sprzedaż popierającemu u którego jak równie w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego akt zajęcia dóbr opisanych i warunki licytacyjne przejrzane być mogą.

Płock d. 16 (28) Czerwca 1866 r.

Michał Betlej.

(N, *D. 4348*) *Pisarz Trybunału Cywilnego Guberni Płockiej.*

Wiadomo czyni, iż na żądanie Leonarda Miśkiewicza opiekuna głównego Jana Józefa dwóch imion Jankowskiego nieletniego, gospodarza na kolonji Gałachy, w Okręgu Płockim zamieszkałego, i Wincentego Jankowskiego przydanego opiekuna obywatela, w mieście Zakroczymiu zamieszkałego przez Ignacego Gąsiewskiego Patrona przy tutejszym Trybunale, w Płocku zamieszkałego, działających, przeciwko Juljannie z Jankowskich Frantzke Jana Frantzke małżonce, prawnie do działań bez asystencji męża upoważnionej, tudzież Marjannie z Jankowskich Kurkowskiej wdowie, w mieście Zakroczymiu zamieszkałym; oraz z mocy wyroku Trybunału tutejszego w dniu 28 Września (10 Października) 1865 r. zapadłego, wystawione zostały na sprzedaż w drodze działów nieruchomości w mieście Zakroczymiu w Okręgu Płockim Gubernji Płockiej, po Zuzannie z Chylewskich Jankowskiej pozostałe, to jest: 1. Dom z dwoma oficynami, dwoma chlewami i drwalnią na gruncie dziedzicznym, przy ulicy Rynek i Gdańskiej pod Nr. 93 położony, z wszystkiem tym co się tylko na gruncie znajduje, tudzież 2 Półwłóczek gruntu na mieście Zakroczymiu położony. Nieruchomości te na publicznej licytacji w dniu 4 (16) Maja r. b. przed delegowanym Asesorem Trybunału tutejszego odbytej, nabyły: mianowicie nieruchomość pod Nr. 93 przy Rynku i ulicy Gdańskiej położoną, czyli dom z zabudowaniami i gruntem nabyła Julianna z Jankowskich Frantzke, za najwyżej postąpioną sumę rs. 2,001; zaś półwłóczek gruntu na mieście Zakroczymiu położony, nabyła Marjanna z Jankowskich Kurkowska, za sumę rs. 400 kop. 50, że zaś też nowonabywczynie nie złożyły dotąd dowodów dopełnienia warunków licytacyjnych, przeto stosownie do świadectwa przez Pisarza Trybunału tutejszego w dniu 28 Maja (9 Czerwca) r. b. wydanego, oraz w zastósowaniu się do artykułów 737 i 739 K P. S. nieruchomości rzeczone sprzedane będą powtórnie na ich niebezpieczeństwo, przed delegowanym Asesorem Trybunału Aleksandrem Bogusławskim, w Sali posiedzeń Trybunału tutejszego w Wydziale II., a to w postępowaniu drogą relicytacji na żądanie powyżej wymienionego Leonarda Miśkiewicza, przeciwko Juljannie

z Jankowskich Frantzke i Marjannie z Jankowskich Kurkowskiej w Zakroczymiu zamieszkałym, przedsiewziętej i w tem postępowaniu pierwsza publikacja warunków licytacyjnych odbędzie się w dniu 30 Czerwca (12 Lipca) 1866 r. o godzinie 4-ej po południu. Bliższe szczegóły pod względem opisu rzeczonych nieruchomości obejmuje taksa przez mianowanych Biegłych w dniach 10 (22), 11 (23), 12 (24), 13 (25) i 14 (26) Listopada 1865 r. sporządzona i wyrokiem Trybunału tutejszego z dnia 4 (16) Lutego r. b. zatwierdzona; taksę i warunki licytacyjne przejrzeć można w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale II., jako też u Ignacego Gąsiewskiego Patrona, sprzedaż popierającego.

Licytacja domu z zabunowaniami czyli nieruchomości Nr. 93, rozpoczynać się będzie od sumy rs 2,517 kop. 85, a półwłóczka gruntu od sumy rs. 300 przez biegłych ustanowionych, a gdyby nie było licytantów, od ¾ części ustanowionego szacunku.

Płock d. 31 Maja (12 Czerwca) 1866 r.

Ludwik Rylski.

Po odbyciu w dniu dzisiejszym pierwszej publikaaji warunków licytacyjnych do sprzedaży w drodze relicytacji Nieruchomości w mieście Zakroczymiu pod Nr. 93 i półwłoczki gruntu w mieście Zakroczymiu położonej, posługujących, termin do drugiej takiejże publikacji i zarazem przygotowawczego tych nieruchomości przysądzenia na dzień 15 (27) Lipca r. b. godzinę 4 popołudniu wyznaczony został w którym licytacja rozpocznie się: 1. Domu z zabudowaniami czyli Nieruchomości Nr. 93 od sumy rs. 2,517 kop 85 a półwłoczka gruntu od sumy rs. 300 przez biegłych ustanowionych, a gdyby nie było licytantów od ¾ części ustanowionego szacunku.

Płock d. 30 Czerwca (12 Lipca) 1866 r.

Ludwik Rylski.

(N. D. 4344).

Z mocy wyroków Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w dniach 3 (15) Grudnia 1865 r. i 26 Stycznia (7 Lutego) 1866 r. między Samuelem Wolfowiczem kupcem w Warszawie pod Nr. 2248 zamieszkałym, zamieszkanie zaś prawne do tego interesu u Jana Niemirowskiego Patrona w Warszawie pod Nr. 498 zamieszkałego obrane mającym z jednej, — A — Michałem Rudnickim i żoną jego Amalją z Niepokojczyckich Rudnicką czyli obojgiem małżonkami Rudnickiemi, współwłaścicielami dóbr ziemskich Okuniew i Kaleń, także w Okręgu Stanisławowskim zamieszkałymi, zaś zamieszkanie prawne w Warszawie pod Nr. 1529 obrane mającymi z drugiej strony zapadłych, sprzedane będą w drodze działów przez publiczną licytację w Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie

DOBRA ZIEMSKIE

Okuniew i Kaleń, prawem własności do małżonków Rudnickich należące, położone w Okręgu i Powiecie Stanisławowskim Gubernji Warszawskiej w parafji Okuniew i Długa Kościelna, odległe od miasta Warszawy mil 3, od miasta Mińska mil 3 i tyleż od Radzymina, od stacji drogi żelaznej w Tłuszczu mil 3, od rzeki Wisły mil 2.

Dobra te składają się z miasta Okuniew i z sześciu folwarków, a mianowicie Okuniew, Sulejowek, Zabraniec, Holendernia, Michałów i Kaleń, z osady Grzybowa vel Wola Grzybowska zwanej, z kolonji Cięciwa v. Zagórze z osad we wsi Zabrańcu, Michałowie i Kaleniu z kolonji Kaleń; z propinacji składającej się z karczem w mieście i na folwarku Okuniewie, Sulejowku, w Kaleniu, w Zabrańcu, Michałowie i na osadzie Grzybowa, z młyna parowego, z gorzelni, browaru i cegielni.

Rozległość ogólna dóbr tych wedle pomiaru wynosi morgów 13,859, prętów 80 czyli włók 461 morgów 29 prętów 80 miary nowopolskiej, a w tem pod lasami morgów 9,296, w szczególności zaś folwark i miasto Okuniew morgów 1,573 prętów 100, folwark Sulejowek morgów 187 pr. 60, folwark i kolonja Kaleń morgów 1,408 pr. 50, folwark Zabranice morgów 521 pr. 225, folwark Holendernia morgów 306 pr. 150, folwark Michałów morgów 472 pr. 75, kolonja Cięciwa morgów 48 pr. 75, osada Grzybowa morgów 45 pr. 245.

Wartość ogólna dóbr Okuniew i Kaleń wedle oszacowania przez biegłych przysięgłych dopełnianego wynosi rs. 128,507 kop. 37, od której to sumy zacznie się licytacja. Pierwsze ogłoszenie warunków sprzedaży odbyło się w dniu 27 Czerwca (9 Lipca) 1866 roku, a termin do drugiego ogłoszenia warunków a zarazem przygotowawczej licytacji oznaczony jest na dzień 8 (20) Sierpnia 1866 r. przed W. Rożnowskim Sędzią Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale pierwszym, delegowanym w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, tamże pod Nr. 549 godzinę 10 z rana.

Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży przejrzane być może w kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie wydziału I, oraz u podpisanego Patrona Obrońcy Samuela Wolfowicza sprzedaż tę popierającego w Warszawie pod Nr. 498 zamieszkałego.

Jan Niemirowski, Patron.

(N. D. 4280). Podpisany Komornik wiadomo czyni i ogłasza: że prawnie zajęte dochody nieruchomości:

Nr. 103 w Pradze przed Warszawie.
Nr. 2498 przy ulicy Smoczej.
Nr. 1449*a*, przy ulicy Wielkiej.
Nr. 2988*c*, przy ulicy Czerniakowskiej.
Nr. 1454 przy ulicy Sliskiej.

w Warszawie położonych wydzierżawione zostaną przez publiczną licytacją na rok jeden, poczynając od dnia 1 Października n. s. 1866 r. do tegoż dnia i miesiąca 1867 r.

Termina do odbycia tych licytacji przed podpisanym Komornikiem na gruncie zajętych nieruchomości.

a) dla nieruchomości Nr 103 na dzień 20 Lipca (1 Sierpnia) 1866 r. godzinę 12 w południe, poczynając od sumy rs 300.

b) dla nieruchomości Nr. 2498. na dzień 26 Lipca (7 Sierpnia) 1866 r. godzinę 12 w południe, poczynając od sumy rs. 300.

c) dla nieruchomości Nr. 1449*a*, na dzień 4 (16) Sierpnia 1866 r. godzinę 12 w południe poczynając od sumy rs. 500.

d) dla nieruchomości Nr. 2988*c*, na dzień 15 (27) Sierpnia 1866 r. godzinę 4 z południa poczynając od sumy rs. 100.

e) dla nieruchomości Nr. 1454 na dzień 16 (28) Sierpnia 1866 r. godzinę 12 w południe poczynając od sumy rs. 400, wyznaczone zostały.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą codziennie w Kancelarji mojej w Warszawie pod Nr. 1776*a*, przy ulicy S-to Jerskiej utrzymywanej w godzinach po południowych.

Warszawa d. 2 (14) Lipca 1866 r.

Antoni Tymecki.

(N. D. 4341) *Syndyk Tymczasowy Masy Upadłości Rafała Kweller i Moszka Hopengarten.*

Na mocy decyzji ostatecznej W-go Sędziego Komisarza, podaję do powszechnej wiadomości, iż począwszy z dniem 14 (26) Lipca 1866 r. sprzedane zostaną przez publiczną licytacją, wszelkie narzędzia i towary żelazne, do masy należące, a to za gotowe pieniądze oprócz kuponów, zaraz płacić się mające.

Licytacja odbywać się będzie w domu pod Nr. 1085*a*, w składzie upadłych o godzinie 3 z południa każdodziennie.

A. Karwowski Obrońca sądowy.

(N. D. 4343) W dniu 11 (23) Lipca 1866 r. o godzinie 10 z rana około trzech Krzyży, a o godzinie 12 w południe na Grzybowie, i 13 (25) t. m i r. o godzinie 10 z rana w tymże miejscu, jako targach publicznych w Warszawie, zaś w dniu 12 (24 t. m. i r o godzinie 10 z rana w Pradze przy Warszawie na placu głównym targowym tegoż miasta, prawnie zajęte ruchomości, a mianowicie: meble różne machoniowe, jesionowe i sosnowe, lustra, obrazy, rądle, brytwanny miedziane, samowary i lichtarze miedziane, oraz platerowane, warsztaty stolarskie, łóżka niewykończone, pościel, garderoba damska i męzka, książki hebrajskie, naczynia różne kuchenne, słonina, sadło, narzędzia stolarskie i t. p., przez publiczną licytację sprzedanemi zostaną.

Jan Orłowski Komornik.

(N. D. 4342). W dniu 11 (23) Lipca r. b. o godzinie 9 rano na targu Grzybów, w dniu 12 (24) Lipca t. r. o godzinie 9 rano na targu Muranów, i w dniu 14 (26 t. m. i r. o godzinie także 9 rano na targu Grzybów w Warszawie w egzekucji Sądowej prawnie zajęte ruchomości jako to: meble machoniowe i jesionowe, żerandole, kinkiety, i naczynia kuchenne mosiężne, przez publiczną licytacją sprzedane będą.

M. Magnuski, Komornik.

(N. D. 4339). Prawnie zajęte w drodze egzekucji Sądowej meble palisandrowe, maszyny drukarskie, konie różnej maści i wieku tresowane wyższej szkoły jazdy i t. p. przedmiota, w dniu 12 (24) Lipca r. b. o godzinie 10 z rana na Grzybowie, zaś w dniu 18 (30) b. m i r. o godzinie 9 z rana na Muranowie o godzinie 10 z rana na Sewerynowie w Warszawie przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Walenty Supryniewicz, K. p. S. A. K. P.

(N. D. 4327) W dniu 11 (23) Lipca i dni następnych, zawsze o godzinie 11 z rana, w Warszawie przy ulicy Senatorskiej, w sklepie domu Nr. 460, meble, sukna, korty, 12 (24) o godzinie 11 z rana, i 13 (25) o godzinie 11 z rana w rynku Nowego Miasta, w dniu 14 (26) o godzinie 11 z rana, i 18 (30) Lipca t. r. o godzinie 11 z rana za Żelazną-bramą, rozmaite meble, bilard machoniowy, fortepian i naczynia miedziane, przez licytację sprzedane zostaną.

Skierkowski Komornik.

(N. D. 4330) Wiadomo czynię, iż prawnie w egzekucji sądowej zajęte ruchumości, jako to: brzytwy angielskie, torba skórzanna, rękawiczki glansowane, garderoba męzka, piece żelazne pokojowe i t. p., na targu publicznym w rynku Starego-miasta w Warszawie, w dniu 11 (23) Lipca r. b o godzinie 10 z rana. niezawodnie przez licytacją publiczną sprzedane będą.

J. Szymanowski Komornik.

LISTY GOŃCZE.

(N. D. 4226) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału I.*

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jak i wojskowe nad porządkiem w kraju czuwające, aby na Konstantego Grzybowskiego ostatnio w Warszawie pod Nr. 927*c* mieszkającego, a obecnie z biegłego, baczne uwagę zwracały, wrazie go ujęcia Sądowi tutejszemu, lub najbliższemu Sądowi dostawiły. Rysopis Grzybowskiego następujący: Lat 18, wzrost średni, oczy siwe, nos dobry, włosy szatyn, miał znak na twarzy po ospie.

Warszawa d. 25 Czerwca (7 Lipca) 1866 r.

Sędzia Prezydujący,
Asesor Kollegialny, Żyzniewski.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N D 4034)



ORPHEUM

Ulica Miodowa dom W. Lessera

Dziś i codziennie Przedstawienie

Z ODMIANAMI

P. MEHAY

PROFESSORA FIZYKI z PARYŻA

I

P. PHILADELPHIA

PROFESSORA FIZYKI WĘGIERSKIEGO

NA ZAKOŃCZENIE

Zjawienie się duchów w ruinach Klasztoru de Kastro.

Początek o godzinie 7-ej

Cena Miejsc: Krzeszło kop. 30, wejscie do ogrodu kop. 20.

(10620)

(N. D. 4335)



w Alei Belwederskiej wprost pałacu Pusłowskiego od Soboty d. 21 Lipca 1866 r. codziennie

WIELKIE PRZEDSTAWIENIE

SŁAWNEGO

POGROMCY LWOW

PANA KREUTZBERG i PANNY AUGUSTY

jakoteż wystąpienie prawdziwych Chińczyków, którzy wykonywać będą nadzwyczajne ćwiczenie magji chińskiej oraz rzucanie nożami do celu żyjącego. Początek o godzinie 6 i pół W niedzielę dwa wielkie przedstawienia Początek 1go o godz. 4½, 2go o godzinie 6½. (11461)

(N. D. 4326

FABRYKA

Machin i Narzędzi Rolniczych oraz Odlewów z żelaza i innych metali

w Majątku instytucji rolniczo-fabrycznej

SZTABIN

fundacji ś. p. Karola Hr. Brzostowskiego,

Posiada wyrobione w własnych zakładach machin z zastosowaniem najświeższych ulepszeń: **Młocarnie** 4-ro konne, dwu-konne i jedno-konne z manežami, **Sieczkarnie** dwu-nożowe większa dla połączenia z manežem lub inną silnią, sieczkarnie ręczne jedno-nożowe większe, wydawać mogące sześć gatunków sieczki, Sieczkarnie dwu-nożowe ręczne. **Młynki**: do mielenia zboża i kartofli, do czyszczenia zboża. **Walcownie** do gniecenia słodu. **Maszynki** do siekania warzywa, do skrobania kartofli, do korkowania butelek **Drapacze, pługi i t. p. narzędzia rolnicze.**

W zakładach odlewów żelaznych: **Sagany** na trzech nogach, **kotły, rądle, garnki, tygielki**, różnych kształtów i wymiarów, **moździerze** i t. p. naczynia kuchenne. Blaty do kuchni, **drzwiczki, belki, i ruszty** do **ognisk, kowadła kowalskie i kotlarskie** rozmaitych form i wielkości, podoski do wozów.

Obok tego zakłady wyrabiają w miarę zamówień, podług modeli fabrycznych lub nadesłanych: **Magle angielskie duże do bielizny z trybami żelaznemi i ruchem ciągłym w jedną stronę. Olejarnie, pompy.** Pomniki krokstyny, sztachety do nagrobków kraty do ogrodów i balkonów, kompasy, czopy młynowe, dzwony spiżowe, i wszelkiego rodzaju odlewy drobne galanteryjne.

We wszystkich machinach koła i tryby są żelazne, czopy toczone i polerowane, panewik mosiężne.

Fabryka oddaje wyroby swoje po cenach najumiarkowańszych, dobroć i reperacją bezpłatną przez rok jeden od daty nabycia, zapewnia osobnem pismem.

Właściciele dóbr Ziemskich mogą nabywać machiny rolnicze za kredytem Bankowym, z roskładem wypłaty należności na lat kilka.

Adres: „do Administracji Zakładów fabrycznych przez Augustów w Lissowie” (o mil 3 od miasta Augustowa, a mil 7 od miasta Grodna i drogi Żelaznej Warszawsko - Wileńskiej.)

Marcin Sztukowski,
Sekwestrator Sądowy b. Pełnomocnik Ogólny ś. p. Karola Hr. Brzostowskiego.

(1—11314)

(N. D. 4041)

Majątek ziemski,

3 mil od Skierniewic, 25⅙ włók, w tem: las, łąki, pastwiska, grunt dobry, uregulowany do sprzedania w każdym czasie, wiadomość w dystrybucji, ulica Marszałkowska Nr. 1381 w Warszawie. (10550)

(N. D. 4334) Przed kilku dniami w drodze między Łaskiem i Kaliszem, skradzione zostały wraz z innemi papierami. **Akcje domu Handlowo-Komisowego**, pod firmą Jabłkowski, Radoliński, Skupieński i S-ka w Kaliszu, Nr. 346, 347, 603, 604, 605.

Ostrzega się, aby nikt takowych nie nabywał, zastrzeżenia bowiem w właściwych miejscach poczynione zostały. (11460)

(N. D. 4274).

Z Charkowa sprowadzono na sprzedaż **konie** wierzchowe i zaprzęgowe kłusujące, odznaczające się pięknością form i zaletami, dobrze ujeżdżone do polskiego, angielskiego i ruskiego zaprzęgu, pochodzące ze stada obywatela honorowego, **D. Kuzniecowa**, sformowanego z rasy stada rządowego chrenowskiego i całego zakładu **A. B. Kozakowa**. Konie te, zaopatrzone w dowody pochodzenia, sprzedawane są za umiarkowane ceny na przedmieściu Pradze, koło urzędu cyrkulowego w domu p. Kleckiej pod Nr. 500 przy ulicy Targowej. (10618).

W Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego.— Za pozwoleniem Cenzury.